

Gazeta

Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 230 (12 131)
Cena 400 zł

WTOREK,
27 LISTOPADA 1990 r.
Imieniny: Ody, Waleriana,

■ Drogo, mało i niemrawo

■ Eldorado w Supraślu

Biznes na działce?

W URZĘDZIE MIEJSKIM w Białymstoku leży około 900 podań, których autorzy proszą o przydział działek pod budowę jednorodzinnych domków. Urząd ma przygotowanych 131 parceli, w tym 41 takich, na których mają wyrosnąć zakłady przemysłowe bądź produkcyjne.

Na razie te tereny nie są rozdysponowywane. Zarząd Miasta czeka na wejście w życie nowej ustawy o gospodarce gruntami. Dotychczas działki przydzielano zazwyczaj po kolei, w zależności od terminu złożenia o nie wniosku, przekazując je w tzw. wieczyste użytkowanie. Plac można

więc było otrzymać praktycznie za darmo. Jeszcze wiosną tego roku za m kwadr. terenu płacono np. w Suwałkach w Urzędzie Miejskim tylko 3 tys. zł. Nowa ustawa przewiduje, że podstawową formą naby-

Ciąg dalszy na str. 2

Dymisia gabinetu I. Mazowieckiego

Wczoraj wieczorem, premier Tadeusz Mazowiecki przedstawił w specjalnych wydaniach „Wiadomości” oświadczenie o złożeniu dymisji swego gabinetu. Rząd będzie pełnił swoje obowiązki do momentu powołania nowego rządu.

EKSPRESEM

Śmierć na dworcu

Odkryli go wczoraj podróżni o godz. 9 rano na białostockim dworcu PKS. Wznowiono pogotowie ratunkowe. Lekarz mógł tylko bezradnie rozłożyć ręce. Nie znane są personalia mężczyzny. Wygląda na około 40 lat. Policjanci z I Komisariatu drobiazgowo opisali zwłoki: zielona kurtka, dżinsowe spodnie. Bez obrażeń: ręce i szyja w tatuażach. Marynarz czy klient ośrodków penitencjarnych. Ktokolwiek wie, niech pomoże w ustaleniu tożsamości...

Wbiegł na czerwono...

Prawdopodobnie nie reagował na kolory. Potracony wczoraj o godz. 16 mężczyzna na ul. Sienkiewicza tuż przy skrzyżowaniu z ul. Ryską w Białymstoku zionął wyraźnie czymś mocniejszym. Sygnalizacja świetlna działała. Pechowiec, 44-letni mężczyzna w zderzeniu z samochodem osobowym marki „Warszawa” ze złamana kością udową trafił na chirurgię.

Na gorącym uczynku

W oleku policjanci udaremnili ułotnienie się z łupem dwójki włamywaczy do kiosku spożywczego przy ul. Wojska Polskiego. Mieszkaniec Jurkowa (gm. Świętajno) 30-letni Henryk M. trafił pod klucz. Jego współpilot — wygląda na to, że dobrali się w korytarzu, chociaż mieszka aż w Duszniakach Zdroju — umknął policjantom. Ci wiedzą, kto zechce jest ów Andrzej J. Włodomo np., 14 listopada br., opuścił więzienie w Nysie. Listy gończe w drodze. Wartość odzyskanego łupu sięga blisko 2 mln zł. Dobrze i to.

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Na dziś białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, w godzinach rannych i w nocy lokalnie mgły, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 5 do 7 st. C, minimalna od 1 do 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, przejściowo dość silny, zmienny.

Jutro — miejscami opady deszczu, nieco chłodniej. (II)

Uchodźcy czy żebracy

Jak się szacuje, w Polsce przebywa obecnie 30—70 tys. Rumunów. Od początku roku granicę naszą przekroczyło ok. 270 tys. obywateli tego kraju. 90 proc. z nich to rumuńscy Cyganie, przyjeżdżający w celach zarobkowych. Umowa dwustronna o wymianie bezwizowej pozwala im na 90-dniowy pobyt. Koczują więc na dworcach i ulicach miast. Zebrzą i handlują w doskonale zorganizowanych grupach.

Czasami Rumuni proszą o pomoc PCK. Otrzymują żywność i odzież, nie interesuje ich natomiast pomoc w zakwaterowaniu. Stowarzyszenie opiekuje się obecnie blisko 700 uciekinierami z Afryki, Azji i Europy. Wśród nich znajduje się zaledwie 30 obywateli Rumunii, z których 5 uzyskało status uchodźcy, 13 osobom odmówiono, a 10 czeka na decyzję.

Od trzech tygodni działa Biuro Pełnomocnika Ministra Spraw Wewnętrznych ds. Uchodźców. Jego szef, Zbigniew Skoczylas,

Ciąg dalszy na str. 2



Tysiące ludzi demonstrowało w Londynie przeciwko wojnie w Zatoce Perskiej i udziałowi wojsk brytyjskich w operacjach militarnych w tym regionie.

CAF-AP-telefoto

Wyprawka żołnierza Bundeswehry, przechodzona wywrotka, jaja i cytrusy, mięso w folii i „na chodzie”

BIAŁOSTOCKA GIELDA otwiera szkołę handlowania za tydzień, 4 grudnia br. w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji

rozmaitych kontaktów zagranicznych. Ofert jest zatrzesienie. Choćby tych, które dotyczą towarów rolno-spożywczych. Potencjalni odbiorcy czeka-

Hity białostockiej giełdy

Rolniczych przy ul. Warszawskiej 43. Na piętro nad księgarnią medyczną organizatorzy zapraszają biznesmenów hurtowników, którzy chcieliby dużo kupić i sporo sprzedać za pośrednictwem sieci kilkudziesięciu krajowych giełd i

wien kupiec nabędzie 200 ton pszenżyta po 59 tys. zł za kwintal z dostawą na odległość stu kilometrów. Inny kontrahent z południa Polski przyjmie tysiąc ton żyta po 55 tys. zł za kwintal, również wysoko jak jakość produktu ceniąc tempo transakcji.

Prezydenta wybierzemy w drugiej turze

Tymiński czy Wałęsa?

Wczoraj Polska Agencja Prasowa podała nieoficjalne wyniki głosowania. Uprawnionych było 27.546.344. Głosy oddało 16.702.361 wyborców. Głosów ważnych obliczono 16.442.484. Na Romana Bartoszcze głosowało 1.176.175 osób, co stanowi 7,15 proc. ogółu głosów ważnych. Na Włodzimierza Cimoszewicza głosowało 1.514.025 wyborców, co stanowi 9,20 proc. Tadeusz Mazowiecki uzyskał 2.973.266 głosów, a więc 18,08 proc. głosów ważnych. Na Leszka Moczulskiego głosowało 411.524 wyborców, co stanowi 2,50 proc. głosów ważnych. Stanisław Tymiński uzyskał 3.797.605 głosów, a więc 23,10 proc. Lech Wałęsa zdobył 6.569.889 głosów, uzyskując w ten sposób 39,96 proc. ogółu ważnie oddanych głosów. Frekwencja wyniosła 60,63 proc.

WOJ. BIAŁOSTOCKIE
Wojewódzka Komisja Wyborcza w Białymstoku poinformowała o wynikach głosowania w woj. białostockim w wyborach Prezydenta

Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 25 listopada 1990 r.
Uprawnionych do głosowania było 500.135 osób. W wyborach uczestni-

Ciąg dalszy na str. 2

Alkoholowy szlaban — w górę

29 bm. przestaje obowiązywać zakaz sprzedaży alkoholu przed godziną 13.00. W tym dniu wchodzi w życie nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, znosząca to ograniczenie, obowiązujące od października 1982 r. A zatem od czwartku jedynym ograniczeniem w zakupie alkoholu będą godziny pracy sklepów monopolowych i stoisk ze spirytualiami. Dotyczy to także piwa, które obecnie jeszcze kupować można dopiero od godz. 9.00. Oznacza to także równe traktowanie alkoholu krajowych i tych z importu kupowanych za dewizy, które cały czas dostępne były bez ograniczeń czasowych. (PAP)

Nie ma wjazdu pociągów do Niemiec

Strajk kolejarzy na terytorium b. NRD sparaliżował ruch pociągów pasażerskich kursujących z Polski do RFN. Jak poinformowano w dyrekcji generalnej PKP, od 26 bm. nasza kolej przewozi podróżnych wyłącznie do Rzepina, skąd — nie mając zezwolenia wjazdu do Niemiec — pociągi wracają do stacji początkowych.

Dotyczy to m.in. relacji Warszawa — Berlin — Kolonia, Warszawa — Berlin — Paryż, Warszawa — Hanower — Hoek van Holland, a także Kraków — Lipsk i Gdańsk — Berlin.

Brak dotąd informacji od kolei niemieckich, jak długo trwać będzie strajk tamtejszych kolejarzy. Dyrekcja generalna PKP zwraca się do zainteresowanych podróżnych o kontaktowanie się z informacją kolejową na naszych dworcach. (PAP)

Ziemi ci u nas dostatek...

W okresie powojennym areal użytków rolnych w Polsce zmalał z 20,4 mln ha w 1947 r., do 18,7 mln ha w br. Wciąż jednak w Europie zaliczamy się — do krajów, w których przypada najwięcej ziemi uprawnej w przeliczeniu na jednego mieszkańca. (PAP)

Dziś, godz. 16-19

Wszystkie osoby, które już dokonały formalności związanych z uczestnictwem w metodzie leczenia alkoholizmu, opracowanej przez prof. Dowżenka, proszone są o zgłoszenie się na niezbędny KONSULTACJE LEKARSKĄ, którą przeprowadzi dr Wiktor Podkwała z Centrum Leczniczego „DAR”. Konsultacja lekarska jest — jak to podkreślaliśmy w naszych

Ucieczka z marginesu życia

publikacjach — jednym z podstawowych warunków przy zastosowaniu wspomnianej metody.

Konsultacje takie odbywają się codziennie, poczynając od poniedziałku, 26 listopada w godz. 16—19. Prosimy o zgłoszenie się do redakcji (Białystok, ul. Suraska 1, pokój 37, I piętro). W godz. 16—19 czynny będzie telefon dyżurny. 215-08.

Mogą również zgłosić się wszyscy ci, którzy pragną zerwać z nałogiem, a dotychczas nie nawiązali kontaktów z naszą redakcją. Mogą także w godz. 16—19 zgłosić się osobiście lub skontaktować się telefonicznie członkowie rodzin. Uzyskają wszyscy niezbędne informacje i wskazówki.

Osoby spoza Białegostoku, które wyraziły chęć leczenia i dokonały formalności, zostaną na piśmie powiadomione o dacie i miejscu konsultacji lekarskiej.

Ciąg dalszy na str. 2

Tymiński czy Wałęsa?

Ciąg dalszy ze str. 1
czyli 304.822 osoby (60,95 proc.), które oddały 300.118 ważnych głosów.

Roman Bartoszcze
Włodzimierz Cimoszewicz
Tadeusz Mazowiecki
Leszek Moczulski
Stanisław Tymiński
Lech Wałęsa

WOJ. ŁÓŻYŃSKIE

Jak poinformowała w swym komunikacie Wojewódzka Komisja Wyborcza w Łomży, w woj. łomżyńskim było uprawnionych do głosowania 242.029 osób. Głosowało Roman Bartoszcze, Włodzimierz Cimoszewicz, Tadeusz Mazowiecki, Leszek Moczulski, Stanisław Tymiński, Lech Wałęsa

Głosów nieważnych było 4.704.
Kandydaci otrzymali następującą ilość głosów:

— 11.703 (3,90 proc.),
— 81.581 (27,18 proc.),
— 38.848 (12,98 proc.),
— 4.302 (1,43 proc.),
— 36.046 (12,01 proc.),
— 127.538 (42,50 proc.),

143.511 osób (59,29 proc.), które oddały 140.723 ważne głosy. Głosów nieważnych było 2.788.

Kandydaci otrzymali następującą ilość głosów:

— 12.294 (8,74 proc.),
— 9.410 (6,69 proc.),
— 9.367 (6,66 proc.),
— 2.597 (1,84 proc.),
— 35.792 (25,43 proc.),
— 71.263 (50,64 proc.).

WOJ. SUWAŃSKIE

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Suwałkach poinformowała o wynikach głosowania w woj. suwańskim. Uprawnionych do głosowania — 321.058 osób, uczestniczyło w głosowaniu — 178.248 wyborców (55,52 Roman Bartoszcze, Włodzimierz Cimoszewicz, Tadeusz Mazowiecki, Leszek Moczulski, Stanisław Tymiński, Lech Wałęsa

proc.), którzy oddali 175.343 ważne głosy. Głosów nieważnych było 2.904.

Kandydaci otrzymali następującą ilość głosów:

— 15.418 (8,79 proc.),
— 19.738 (11,26 proc.),
— 19.165 (10,93 proc.),
— 4.345 (2,48 proc.),
— 50.918 (29,04 proc.),
— 65.759 (37,50 proc.).

O pierwsze po wyborach refleksje
pytamy
WŁODZIMIERZA CIMOSZEWICZA

Jednak istniejemy

— Co dla pana oznacza ten wynik, jaki pan uzyskał?

— Oceniam, że jest bardzo przyzwoity, zważywszy na to, że część ludzi chcących na mnie głosować, w ostatnich dniach wystraszyła się możliwości przegrania Mazowieckiego z Tymińskim i przerzuciła swoje głosy na premiera. Weźmy też pod uwagę, iż pojawił się niespodziewanie „czarny koń” tych wyborów — pan Tymiński właśnie, który przejął poważną część głosów ludzi niezadowolonych z rządów w ostatnich miesiącach, a więc także nieco głosów, na które i ja mogłem liczyć. Tak więc uważam, że uzyskałem wynik satysfakcjonujący.

Jednocześnie jestem bardzo zadowolony z tego, że w województwie uzyskałem rezultat blisko trzykrotnie lepszy niż średnio w kraju. Wierzę, iż nie jest to wyłącznie efekt patriotyzmu lokalnego, lecz także skutek tego, że tutaj ludzie mnie lepiej znają. Przeciwny wyborca w Polsce dowiedział się o mnie trzy, cztery tygodnie temu, kiedy mieszkamiec Białostocka, interesujący się cokolwiek polityką, zna mnie od paru miesięcy.

— A co oznacza ten wynik dla lewicy, która pana popierała w tych wyborach?

— Po pierwsze — potwierdza istnienie lewicy. Dziewięć i pół procenta, to około miliona i sześćset tysięcy ludzi. Optymistyczne dla mnie jest i to, że zechciało mi poprzeć wiele osób nie związanych niegdyś z PZPR, bo przy całym szacunku dla ludzi wspólnie ze mną należących do tej partii, nie kryję, że mnie i lewicę powinno zależeć na głosach nowych sympatyków.

Mam nadzieję też, że ludzie o lewicowych poglądach poczują się trochę pewniej. Wprawdzie 10 proc. to trochę za mało, żeby stanowić większość, ale to dużo jak na obecny moment historyczny i jak na tę wielką dozę niepewności czy w ogóle istniejemy.

— Zdaje się, wypowiedział pan do lewicy hasło: Nie rozchodzimy się. Czy to oznacza coś konkretnego?

— Na razie jeszcze nie. Trzeba porozmawiać, ocenić to, co się stało. Ja myślę o lewicy wywodzącej się z różnych źródeł, że powinna wyodrębnić wnioski z tych wyborów i to ją powinno zachęcić do jakiegoś współdziałania.

— Sporo ludzi pracowało w pańskiej kampanii?

— Oczywiście, dziesiątki tysięcy ludzi pomagało mi. Byli to członkowie SdRP i za to jestem im zobowiązany. Ale byli to też bardzo liczni ludzie, którzy spontanicznie okazali mi poparcie w sposób wzruszający. Część z nich podziękowałem osobliście w listach. Ale nie jestem w stanie w ten sposób zwrócić się do każdego, więc korzystając z prasy, radia i TV chcę wszystkim, którzy byli moimi zaufanymi, którzy głosowali na mnie, rozwieścić plakaty i roznieśli ulotki, bardzo serdecznie podziękować. Naprawdę uważam, że osiągnięty w tych wyborach wynik jest naszym wspólnym sukcesem.

— Na zakończenie: wszyscy pytają, na kogo skieruje pan głosy swych wyborców w drugiej turze?

— Trudno teraz o tym mówić. Wybór będzie niełatwy. Obaj kandydaci mają wiele cech podobnych. Obaj są ludźmi sukcesu osiągniętego własnymi siłami, mają na swym koncie znaczące osiągnięcia. Jeden jest laureatem Nagrody Nobla, drugi zarobił miliony. Są to więc symbole podniecające społeczeństwo. Jednocześnie obaj bardzo wiele społeczeństwu obiecywali. Myślę, że warto sięgnąć wstecz pamięcią, obliczyć, kto więcej obiecał — być może to będzie wskaznikiem — kogo należy poprzeć.

Mamy jeszcze dwa tygodnie, poczekajmy, co jeszcze zadeklarują nam obaj kandydaci. Poczekajmy...

Rozmawiał (Kr)

W naszym regionie

Jedną z większych sensacji w woj. łomżyńskim było totalne zwycięstwo Stanisława Tymińskiego w Grajewie. Wygrał on z Wałęsą także w Rajgródzie, Szczuczynie i Boguchach.

Na 41 gmin w województwie aż w 33 Włodzimierz Cimoszewicz pokonał Tadeusza Mazowieckiego. W większości gmin była to przewaga wręcz druzgocąca.

W woj. łomżyńskim najmniejszą ilość głosów Leszek Moczulski zdobył w gminie Zawady. Głosowało na niego tylko... 5 wyborców.

Zaskakujące są też wyniki w Puńsku (woj. suwańskie), gdzie zdecydowanie zwyciężył Stanisław Tymiński, a minimalne zaledwie poparcie uzyskali Leszek Moczulski i Tadeusz Mazowiecki. Oto ilości głosów oddanych na poszczególnych kandydatów: S. Tymiński — 527 (45,8 proc.), R. Bartoszcze — 147 (22,28 proc.), L. Wałęsa — 112 (13,98 proc.), W. Cimoszewicz — 104 (9,95 proc.), T. Mazowiecki — 73 (7,93 proc.), Leszek Moczulski — 7 (1,17 proc.).

Uchodźcy czy zebracy

Ciąg dalszy ze str. 1
powiedział: Problem uchodźców pojawił się w chwili, gdy weszliśmy na drogę przemian demokratycznych. Obecnie jest ich w Polsce 670. Gromady kobiet z dziećmi na rękach zebranych w czasie gdy ojciec handluje na pobliskim targowisku, nie mają nic wspólnego z uchodźstwem. Są to po prostu turyści rumuńscy, tacy sami jak nasi rodacy, do niedawna jeszcze wystający na ulicach Berlina i Wiednia. Chcemy być państwem demokratycznym i zbliżając się do Europy dążymy do otwarcia granic. Mamy podpisaną z Rumunią umowę o ruchu bezdewizowym i przebywający u nas Rumuni nie przekraczają obowiązujących przepisów. Jeśli chcemy im pomóc, to najbardziej sensowne byłoby rozpoczęcie kampanii na rzecz pomocy humanitarnej dla tego kraju.

Oprócz prac bieżących biuro stara się przewidzieć roz-

SARMATA
Sprzedaż hurtowa
ekskluzywnej
ODZIEŻY
FRANCUSKIEJ
Olsztyn, tel. 33-18-96
(po godz. 17).

p 832-1

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1990 roku zginął śmiercią tragiczną nieodżałowany nasz Kolega

Główny Mechanik mgr inż. JERZY GOSCIK
Pograżonej w bólu

RODZINIE
składamy tą drogą serdeczne współczucie
współpracownicy i załoga Białostockich
Fabryk Mebli

kk 6440-1

Co dobre dla Polski...

26 bm. w niespełna godzinę po oświadczeniu rzecznika prasowego Lecha Wałęsy, że do czasu ogłoszenia oficjalnych wyników wyborów ze sztabu wyborczego i od samego kandydata nie wyjdzie żadne oświadczenie — przewodniczący „Solidarności” zaprosił jednak grupę dziennikarzy na krótkie spotkanie.

— Nie mam nic do powiedzenia na temat wyborów, bo nie ma jeszcze oficjalnych wyników — stwierdził. — Przeszliśmy jednak pożyteczną lekcję demokracji.

— Bardzo mocno się zastanawiam — powiedział o ewentualności udziału w drugiej turze wyborów. — Nie chciałbym, ale trzeba to przedyskutować, zastanowić się, co dobre dla Polski. 10 lat to prowadziłem, były i ofiary, nie można tego zmarnować.

— Mówiłem kolegom, że się nie znam na polityce — skomentował sukces S. Tymińskiego — i ostrzegałem przed trzecią siłą. Tymiński się nią okazał. Przykład Tymińskiego jest przyspieszonym kursem demokracji, której uczymy się na błędach. Tymiński to wypadek polskiej demokracji.

Zapytany o znaczenie porażki T. Mazowieckiego i sojuszu na rzecz demokracji, L. Wałęsa stwierdził: — Mówi to o tym, że trzeba większego zrozumienia w społeczeństwie. Nowa ordynacja wskazuje, że trzeba szerokiego uczestnictwa, by nie było zaskoczeń. Nawet jeśli będzie 50 partii, to wszystko będzie się mieścić w ustalonych ramach. I nie będzie takich Tymińskich — nie wiadomo skąd.

Fałszywe karty wyborcze?

Nie wiadomo czy wśród kart do głosowania, które wrzucono do urn wyborczych w woj. koszalińskim nie znajdują się karty fałszywe. Jedną bowiem taką kartę, różniącą się od prawdziwej, członkowie sztabu wyborczego Lecha Wałęsy dostarczyli do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Koszalinie. Została ona znaleziona w jednym z koszalińskich zakładów pracy w przeddzień wyborów. WKW przekazała fałszywą kartę koszalińskiej prokuraturze, która wszczęła postępowanie wyjaśniające.

(PAP)

Biznes na działce

Ciąg dalszy ze str. 1

wania działki będzie kupno, najczęściej na przetargu. Cena metra kwadr. ziemi pochodzącego czy od prywatnego właściciela, czy urzędu, będzie więc porównywalna.

Teraz w Białymstoku za m kwadr. terenu przeznaczono pod zabudowę płaci się nawet 22 dol. Najtaniej można go podobno kupić po 7 dol. Każdy chce zrobić biznes na własnym poletku. Niektórzy chcieliby je traktować tak, jakby miał na nim wyrosnąć Manhattan.

„Czy te „cenowe widełki” będą również obowiązywały w zachodniej części Starosielc, gdzie jest przygotowywanych pod jednorodzinną zabudowę kilkaset parceli. Chyba tak, ponieważ będą one sprzedawane po wejściu w życie nowej ustawy. Rubież Starosielc będą w najbliższych latach największym terenem budowy jednorodzinnych domków. Białystok nie ma na razie innych, liczących się wolnych placów budowy. Czym jest bowiem wykrojenie np. 20 działek w Dojlidach, wobec ogromnych inwestorskich potrzeb? Ciągłe nie ma jasnego stanowiska co do zabudowy sąsiadującej z Jaroszkówką Bagnówki — czy mają tam rosnąć bloki, czy domki?

Jeszcze do niedawna wiele osób wiązało swoje inwestorskie nadzieje z poszerzeniem administracyjnych granic Białegostoku. „Zagarnięcie” części ziem należących do gminy Supraśl czy Juchnowiec Kościelny stwarzało nowe perspektywy białostoczanom, jeśli chodzi o wytyczenie nowych placów budowlanych. Rada Miasta zdecydowała jednak, że lepiej uporządkować najpierw to, co jest w starych granicach i nie sięgać po dziewicze, jeśli chodzi o infrastrukturę techniczną, ob-rzeża.

Również łomżyńskich urzędników przeraża wchodzenie na podmiejskie — jak określić — również malownicze, jak i trudne tereny. Przy drodze prowadzącej do Zambrowa leży właśnie około 100 ha, na których można by było budować i domki i bloki. Niestety, nie ma na nie opracowanego szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego, który mógłby „uruchomić” owe 100 ha.

Jeśli miasto zdecydowałoby się na sięgnięcie po te hek-

tary, musiałoby liczyć się z ogromnymi wydatkami związanymi z budową infrastruktury technicznej i wykupem ziemi. Jeden m kwadr. kosztuje w Łomży średnio 100 tys. zł. Za 1 ha trzeba by więc zapłacić około 1 miliona zł. Drugie tyle poszłoby na jego uzbrojenie.

— Urząd Miejski w Łomży nie ma działek budowlanych — słyszę w magistracie. — Chyba, że ktoś zechce, żebyśmy wskazywali mu prywatnego właściciela, zamierzającego sprzedawać swoje grunta.

W Suwałkach od maja br. panuje martwy sezon. Urząd od wiosny nie dzieli budowlanych terenów. Tu, podobnie jak w Sokółce czy Mońkach, urzędnicy są zajęci wycenianiem mienia komunalnego i... czekaniem na nową ustawę o gospodarce gruntami. Ludzie ciągną do magistratów w nadziei na perspektywę otrzymania działki i wracają z niczym. Nawet zaprzestano przyjmowania od nich podań. Z powodów braku tego typu „rejestracji” nie mogłam w Sokółce dowiedzieć się, ilu jest tu amatorów działek. Ostatnio przekazywano parcele w kwietniu br. na wieczyste użytkowanie. Dopiero od stycznia następnego roku ruszy tu działkowy biznes. Wtedy bowiem za tę uzyskaną z urzędu trzeba będzie prawdopodobnie płacić tyle, ile na wolnym rynku.

— Podań sporo, a działek praktycznie nie ma — tak ocenia sytuację w Łapach pracownica miejscowego urzędu, Halina Józwił. Od 1986 r. jest w tej dziedzinie wyraźny zastój. Nie mamy pieniędzy na wykup nowych terenów i czekamy na nową ustawę.

Na szczęście nie wszędzie doszło do takiej sytuacji. W Supraślu około 80 działek czeka na swoich właścicieli. 100 kolejnych jest przygotowywanych w ramach tej gminy w Ogrodnickach i ok. 200 w Grabówce. Otrzymuje się je od ręki. Na niezbędnych gminie specjalistów czekają działki przekazywane na bardzo atrakcyjnych warunkach. Oczywiście, taki stan wymaga niemałej inwencji ze strony burmistrza Supraśla Wiktora Grygienceza jak i wielu specjalistów, zatrudnionych tu na miejsce „panienek po ogólniku”.

ANNA RADZIUKIEWICZ

... i wystawę sklepową

Najpierw wybili szybę w witrynie. Potem przez kraty próbował wyciągnąć kilka win eksponowanych widocznie „na podpuce”. Policjanci bez trudu ujęli trzech mężczyzn: Jerzy M. (31 lat), Grzegorz Z. (27 lat) i Jerzy P. (42 lata) — wszyscy trzej są mieszkającymi Sejnem — narobili strat na 100 tys. zł. Ani jednej butelki nie zdążyli rozpić.

(m-1)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Skok na wideo...

Wczoraj rano odkryto włamanie do magazynu jednej ze spółek handlowych w Łomży. Sprawcy włamali się do magazynu przy ul. Piaski. Zubożyli firmę o równowartość 31 magnetowidów i 3 odbiorników kolorowej tv. Straty wyceniono na 128,5 mln zł.

Hity białostockiej giełdy

Ciąg dalszy ze str. 1

hodowców ryb, belgijską szynkę łopatkową w 5-kilogramowych puszkach po niecałe 40 tys. zł za kilogram itd.

Propozycji kupna i sprzedaży samej spożywkij jest dostatecznie wiele, a przecież to nie wszystko. Kojarszenie partnerów na giełdzie z uwzględnieniem wykorzystania środków transportu (ciężarówka z południa dostępna co tydzień, pięciotonowy ładunek przewożony w chłodni za jedyny milion) do-

tyczy prawie bez ograniczeń różnych producentów i handlowców. Propozycje bywają zaskakujące. Poszukiwany jest złom miedziany i aluminiowy, ale także maski gazowe! Te mają jechać do Krajów Arabskich. Sprzedać można natychmiast żywiec, półtusze i drób, a kupić 20 metrów sześciennych desek, 5 kilometrów linki, cytryny z Cypru i sól z Wieliczki po 1280 zł za kilogram.

Mydło, powiódło i... superatrakcja AD 1991! — Wyprawka żołnierza Bundeswehry czyli dobowy zestaw złożony z gorącego posiłku, konserw, sucharów, czekoladki, a nawet papieru toaletowego. Dla wycieczkowiczów i delegowanych jegomościów na diecie jak znalazł. Do tego obstałować sobie można dwa miliony butelek „Augustowianki” po 320 zł z dowozem pod wskazany adres.

Na zmotywowanych czekają ciężarówki i wywrotki marki „star”, „zi” i inne w cenie po 3—4 miliony zł czyli kło-

pot niemal za darmo. Specjaliści od stosunków między ludzkich mogą zaś zaopatrzyć się „od ręki” w milion kondomów pochodzenia amerykańskiego. Te są po niecały tysiąc zł za sztukę, ale konkurencyjne, krajowe już tylko po 350 zł. Brać i przebie- rać! Brakuje tylko kota w worku, bo też nikt nie kupuje towaru w ciemno — trzeba się przyjrzeć jakości, przydatności, obmacać próbki, zrobić eksperyment.

Białostocka giełda czeka z ponad setką ofert i tyłomaż „w drodze”. Dogadywać się można także na telefon 417-454 w Białymstoku albo w filiach: łomżyńska mieści się w biurze wiozowo-turystycznym „Maxim”, ul. Wojska Polskiego 1, tel. 22-19, a filia suwańska giełdy ma swą siedzibę w Suwałkach przy ul. Wojska Polskiego 1, tel. 62-938. Organizatorzy zapraszają z ciężkim towarem albo równie ciężką forszą na zakupy.

(apo)+(ar)

Uwaga-człowiek!

Sprawa ta — jak bumerang — wędruje od Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta” do Urzędu Miejskiego i od władz miejskich do zarządu spółdzielni. Wszyscy wiedzą i zdają sobie doskonale sprawę, że popełniono wiele uchybień i niedopatrzeń, ktoś tam czegoś nie dopilnował, nie skontrolował, nie sprawdził na miejscu, nie poinformował ani też uprzedził bezpośrednio zainteresowanych.

Nikt — jak do tej pory — nie bierze pod uwagę, albo brać nie chce, że trzy rodziny znalazły się w warunkach mieszkaniowych, na których określenie brak jest nawet słów.

Oto jak przedstawiły sprawę Dorota Luczewska i Beata Suchowierska, które — z prośbą o pomoc — zgłosiły się do naszej redakcji:

Przy ul. Stolecznej 17 stoi stara kamienica. Stoi to chyba za dużo powiedziane, bo już częściowo została rozebrana. Trzy lata temu właścicielka Eugenia P. sprzedała budynek Urzędowi Miejskiemu, a z kolei on trafił we władanie spółdzielni. W styczniu 1988 r. oraz styczniu i czerwcu ub.r. zamieszkały tam, za zgodą Eugenii P., trzy rodziny. Pani Eugenia P. pobrała nawet czynsz (!) i to na dłuższy okres z góry, bowiem aż za rok. Wspomniane trzy rodziny — za zgodą spółdzielni — zostały zameldowane na okres czasowy do września br. Dopiero we wrześniu ub.r. — tak przynajmniej twierdzą D. Luczewska i B. Suchowierska — lokatorzy dowiedzieli się, jaki w rzeczywistości jest stan prawny budynku i że dom jest przeznaczony do rozbioru. Uznali więc, że zostali za... „dzikich lokatorów”.

Chcąc się pozbyć lokatorów, a raczej zmusić do opuszczenia mieszkań — zastosowano dość specyficzne środki perswazji. Najpierw odłączono wodę i światło, potem zasypano komin. Gdy to nie odniosło skutku, zdjęto połowę dachu, nie bacząc, iż ludziom będzie lało się na głowy. Regularnie wybijane szyby spowodowały, że lokatorzy okna osłoniли deskami, dyktą i czym się da.

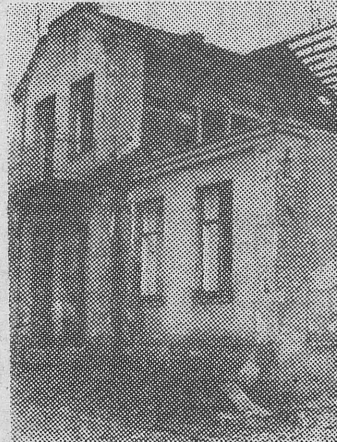
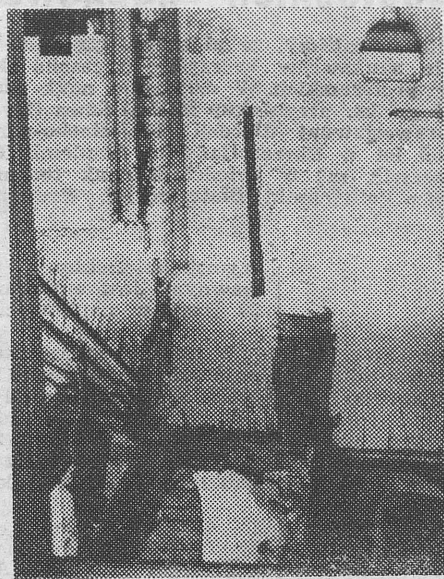
Wierska — lokatorzy dowiedzieli się, jaki w rzeczywistości jest stan prawny budynku i że dom jest przeznaczony do rozbioru. Uznali więc, że zostali za... „dzikich lokatorów”.

BUDYNEK przy ul. Stolecznej 17 znajduje się naprzeciwko Szkoły Podstawowej. Jej uczniowie codziennie mają poglądową i bardzo pouczającą lekcję, jak traktować można ludzi.

Czy naprawdę nikt nie zajmie się lokatorami domu przy ul. Stolecznej 17? Czy muszą nadal wegetować? Czy żaden z radnych, zwłaszcza z tego okręgu, nie pofatyguje się na miejsce? Chętnie zapozналиbyśmy się z opinią miejskiego nadzoru architektoniczno-budowlanego i Straży Pożarnej na temat stanu budynku a także prawną oceną ze strony Prokuratury Rejonowej. (h)

W takich warunkach mieszkają ludzie.

Fot. Z. Lenkiewicz



Lwy ryczą, miś pomrukuje:

BIAŁOSTOCKI OGRÓD ZOOLOGICZNY to prawdziwa perełka miejska w tej części kraju. Perełka w niezbyt atrakcyjnej oprawie, ale gdzie indziej — poza tv — można posłuchać i zobaczyć na własne oczy ryczącego lwa, ziewającego misia, chytrusa lisa i ponad 100 innych zwierząt, reprezentantów około 40 gatunków fauny. Zwierzętom jest jak w raj. Ściągają tu na zimę nawet dzikie kaczkę, nie mówiąc o chmarach skrzydlatych, podjadających karmę mieszkańcom. Stado królewskich ptaków — łabędzi pomniejszyło się o 2 niesforne młodzaki. Odleciały już w nieznane, gdy tylko podrosły im skrzydła. Natomiast cztery łabędzie zdołały stawy przy ul. Mickiewicza w żaden sposób nie dają się złapać pielęgniarzom. Powinno spędzić zimę w lepszych warunkach, ciepło i pod opieką. Trzeba będzie poczekać do mrozów z ich odłowieniem. Już słyszeliśmy te pierwsze telefony od wrażliwych czytelników alarmujących nas o zamarzających łabędziach.

— Nic im się nie stanie — mówią fachowcy. Całe stadko — dodajmy — składa się z 11 pięknych ptaków. Gdy się ową „czwórkę” wypłoszy na brzeg, trafią do Zwierzyńca. Kierujący od kilku miesięcy białostockim ZOO p. Andrzej Borodziuk wolałby skupić na tym skrawku ziemi zwierzęta mniej egzotyczne, reprezentantów rodzimej fauny, za to rzadko widzianej przez dzieci.

— Lwy są w każdym ogrodzie zoologicznym — twierdzi. Gdyby je uspić, można by sprowadzić parę rysi. Są o wiele rzadsze. Nie darzy też sentymentem yaków i lam. A szkoda, są odbiciem egzotycznych dla nas dalekich krajów. Sprowadził już natomiast z Poznania żbika, wiosną przybędzie następny.

Zwierzyńiec (lepiej brzmi to słowo niż „akcent”) wzbogacił się także o kucyka szetlandzkiego, prawdziwą atrakcję dla dzieci. Wiosną spodziewany jest drugi i kto wie, czy nie zapoczątkuje się u nas hodowla filigranowych koników. Przybył jeszcze jeden lis oraz dwie owce. Wyemigrowały natomiast do innych ogrodów cztery yaki, dwie owce i młody jeleni.

NA LWY NIKT NIE REFLEKTUJE, bo jak to koty, mnożą się bez przeszkód, a karmić trzeba. Obydwa zjadają dziennie 14 kg mięsa. Bardziej wyrafinowane podniebienie ma potężny miś. Zjada ze smakiem, dla zdrowia — zapamiętajcie dzieci — miód naturalny, słodczyce, owoce, przeciery. Jak się okazuje białostocki „Pewex” zasłużył na miano prawdziwego opiekuna tego zwierzęcia, fundując mu przeterminowane łakocie, których się ludziom nie wciska, bo się mogą poznać.

I na koniec duma Puszczy Białowieskiej, zwierzę bardziej kojarzone z Białymstokiem, niżli historyczna XIX-wieczna pogoń litewska, czy — jak kto woli — XVIII-wieczny gryf z monogramem JKB — słowem potężny król puszczy — żubr. Są dwa: majestatyczne, smętnie przeżuujące siano, bo też nie lubią tej pory roku.

Nad zdrowiem małych i dużych, gęgających, kwaczących, ryczących i całkiem niemych czuwa lek. wet. Michał Geniusz. Trudna to praca, bo one się nie skarżą w przeciwieństwie do ludzi, choćby na niestrawność po życzliwie podsuniętym cukierku, ciastku itd.

Kochajcie zwierzęta, ale nie karmcie ich, nawet misia podczas niedzielnego spaceru do Zwierzyńca przy ul. Parkowej. (m-i)

Śladem publikacji

W odpowiedzi na artykuł w „Gazecie Współczesnej” pt. „Administracja ma zawsze rację” Administracja Osiedla „Zielone Wzgórze” informuje, że notatka która ukazała się w prasie jest wielkim nieporozumieniem.

Uważam, że w przyszłości prasa nie powinna drukować tego typu artykułów bez wcześniejszego wysłuchania strony „winnej”.

Teren na którym posadzone drzewko został dopiero 4 lata temu tj. 5 września 1986 r. ukształtowany i zagospodarowany, a drzewko zostało posadzone przez Pana Kazimierza Bańkowskiego wiosną tego roku. Chwała mieszkańcom za to, że dbają o piękno Osiedla ale pewne sprawy powinni uzgadniać z Administracją. Drzewko zostało przesadzone przez pracowników przy tym samym bloku tylko w innym miejscu, ponieważ, minimalna odległość drzew od budynku winna być nie mniejsza niż przeciętna średnica korony. Drzewko zostało posadzone za blisko chodnika i wiatrolapu i utrudniałoby w przyszłości wykonywanie czynności pielęgnacyjnych.

Ławki ustawione przy bloku zostały wykonane w całości przez Administrację, a nie Pana K.B.

Mieszkańcowi nikt nie proponował odszkodowania zarządził go sam w wysokości 10 tys. zł.

Kierownictwo Administracji i Pani Zachareczuk są również za tym, żeby brzozy rosły na Osiedlu, na dowód tego informuję, że w ubiegłym roku na własny koszt sprowadzono 50 szt. brzozy, a w roku bieżącym około 60 sztuk, które wysadzono na Osiedlu.

Uważam, że zarzuty Pana Kazimierza Bańkowskiego są bezzasadne, a Pani Zachareczuk pracuje w Administracji około 4 lat i jest cennym pracownikiem.

Proszę o wydrukowanie powyższej informacji, a w przyszłości opierania się na faktach, a nie insynuacjach.

Z poważaniem:
Mgr G. STANISZEWSKA

OŚWIADCZENIE RADY POLITYCZNEJ KONFEDERACJI POLSKI NIEPODLEGŁEJ

W ostatnim tygodniu przed wyborami na Prezydenta RP KPN-Frakcja Demokratyczna B-stok zamieszcza w „Kurierze Podlaskim” reklamę p. Lecha Wałęsy firmując ją znakiem KPN-u z dodanym napisem — Frakcja Demokratyczna.

Rada Polityczna KPN-u oświadcza, że FD używa znaku Konfederacji Polski Niepodległej bezprawnie.

Do wiadomości Redakcji:

1. „Kurier Poranny”
2. „Gazeta Współczesna”

Decyzja wójta...

Kolegium odwoławcze przy Sejmiku Samorządowym — to organ powołany do czuwania nad przestrzeganiem praworządności. Jego członkowie orzekają w sprawach odwołań od indywidualnych decyzji administracyjnych wydawanych przez wójta lub burmistrza w zakresie zadań własnych gmin.

Do kolegium przy Sejmiku białostockim od chwili powstania do 13 listopada br. wpłynęło 267 odwołań. Najwięcej (118) z nich dotyczy problemów gospodarki mieszkaniowej i spraw geodezyjnych, w dalszej kolejności — ochrony środowiska i finansów.

Członkowie kolegium — specjaliści z różnych dziedzin — do tej pory pracowali społecznie. Niedawno delegaci Sejmiku ustalili zasady opłacania przez gminy składek na rzecz budżetu sejmikowego na przyszły rok.

Ze źródeł tych utrzymywane będą m.in. kolegium. Wydatki na ten cel stanowią jedną z najważniejszych pozycji w budżecie Sejmiku. Obejmować będą m.in. place i ryczałty dla członków kolegium i pracowników obsługi (sekretariatu), zwrot kosztów podróży biegłych.

Przy obecnym wpływie spraw kolegium powinno zatrudniać 6-7 etatowych członków (przewodniczącego, zastępcę, trzy osoby o specjalnościach w dziedzinach, z których wpływa najwięcej spraw) oraz 2-3 członków obsługujących wszystkie pozostałe składy orzekające, prowadzące postępowanie także w terenie.

Ponadto kolegium powinno posiadać 20-30 nietetatowych specjalistów wynagradzanych od sprawy, od posiedzenia lub w postaci miesięcznych ryczałtów. Powinno też zatrudniać dwóch pracowników obsługi administracyjnej (maszynistkę) oraz jedną osobę do rejestracji spraw, kierowania korespondencji, protokolowania, organizowania posiedzeń.

Choć Prezydium Sejmiku uważa, że kolegium powinno być utrzymywane z budżetu państwa, to na razie nie jest to możliwe z uwagi na obowiązujące prawo. W związku z tym projekt wydatków na wynagrodzenie członków kolegium w roku przyszłym przewiduje ponad 300 mln zł. (ib)

Z ukosa

Jak informowaliśmy, Zarząd Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej podjął decyzję w sprawie wprowadzenia 12 tys. zł opłaty za korzystanie ze stołów pingpongowych przez młodzież. Siłą rzeczy dla dotychczasowych bywalców, chłopców i dziewcząt, pozostała ulica i klatka schodowa za miejsce zabawy. Poprzednio jedyny stół w klubie „Mozaika” był obłożony przez dzieciaków. Tworzyły się samorzutne kolejki do niego. Natomiast w listopadzie pozostaje on praktycznie do dyspozycji jednej pary pingpongistów: ojca i syna. Tylko tę rodzinę stać było na zaplanowany wydatek. Dla wielu innych tenis stołowy dostępny będzie — na leniucha — w odbiorniku tv.

Chyba, że coś się zmieni w tej sprawie. Byłoby najlepiej dla rozwoju idei spółdzielczych, żeby na początek zmieniono pomysłodawcę tego posunięcia. Ponoć prezes Zarządu BSM już zbiera informacje, co z tym fantem zrobić? Podpowiadam więc — oddać natychmiast młodzieży stół i kawałek miejsca w korytarzu. Ponadto od czasu do czasu zachęcić pozostałych podrostków do bywania w klubie choćby na turniejach pingpongowych. To nie będzie trudne do przeprowadzenia, skoro są etaty tzw. specjalistów do spraw kulturalno-wychowawczych. (m-i)

Propozycje kulturalne

Olivier Messiaen — uznawany powszechnie za najwybitniejszego z żyjących kompozytorów — był dotąd w Białymstoku zupełnie nie znany. Dla usprawnienia można zauważyć, że również w Polsce był rzadko grywany, przede wszystkim z powodu olbrzymich trudności wykonawczych.

Dni Muzyki Oliviera Messiaena rozpoczyna się w Białymstoku dziś, 27 bm. (wtorek) i potrwa 2 tygodnie. Organizatorami są: Akademia Muzyczna im. Fr. Chopina Filia w Białymstoku, Wyższe Seminarium Duchowne, Państwowa Filharmonia i Ośrodek Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Francaise. Oto ich program: Wtorek (27 bm.) — Akademia Muzyczna (ul. Kawalerska 5), godz. 10.30: Wykład inauguracyjny z projekcją filmową; godz. 19.00 — Akademia Muzyczna: koncert kameralny. Sroda (28 bm.) — Kościół Św. Rocha, godz. 19.00: Koncert kameralny z udziałem Andrzeja Choroszińskiego organy i Chóru Kameralnego Cantica Cantamus. Czwartek (29 bm.) — Filharmonia, godz. 15.00: Koncert symfoniczny dla młodzieży, godz. 19.00 — Akademia Muzyczna: Koncert kameralny z udziałem m.in. Andrzeja Tatarskiego, Jana Kadłubińskiego, Henryki Januszewskiej, Małgorzaty Drewnowskiej.

Piątek (30 bm.) — Filharmonia, godz. 19.00: Koncert symfoniczny Filharmonii Białostockiej z udziałem Jana Jazownika — dyrygent, Henryki Januszewskiej — sopran i Andrzeja Tatarskiego — fortepian. Sobota (1 grudnia) — Filharmonia, godz. 19.00: Recital fortepianowy Jerzego Godziszewskiego. Niedziela (2 grudnia) — Wyższe Seminarium Duchowne, godz. 19.00 — Koncert kameralny (za-

proszenia). Wstęp na koncerty organizowane w Akademii Muzycznej — bezpłatny. Zapraszamy!

— ○ —
Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza w środę, 28 listopada na projekcję filmu „Gallipoli” słynnego australijskiego reżysera Petera Weira („Płomień pod Wyszczą Skalą”, „Świadek”, „Stowarzyszenie Umarłych Poetów”). Początek o godz. 17 w kawiarni „Fama” — Dyskusyjny Klub Filmowy „GAG”.

— ○ —
1 grudnia na kolejną „Piwnicę bluesową”. W kawiarni „FAMA” wystąpi krakowski zespół „DEKIEL” — jedyny w kraju, w którego składzie na stałe gra sekcja dęta.

— ○ —
Koło fotograficzne przy klubie „KALINA” przyjmuje zapisy do pracy w tym kole. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki i wtorki w godz. 16-19, w pracowni przy ul. Gajowej 62.

— ○ —
Klub „MILLENNIUM”, ul. Mazowiecka 39 d (tel. 216-29) zaprasza wszystkich chętnych na bal seniora, który odbędzie się 29 listopada o godz. 17.

Klub organizuje też Sylwestra. Bilety do nabycia w jego siedzibie. Informacje na ten temat codziennie w godz. 12-20. (gs)

WŁAŚCICIEL PSA — POSZUKIWANY

12 listopada br., ok. godz. 8 u zbiegu ulic Saturna i Neptuna w Białymstoku, czarny, kudłaty pies pogryzł Zbigniewa T. Poszkodowanemu grozi obecnie seria bardzo bolesnych zastrzyków. Właściciel psa proszony jest o bardzo pilne zgłoszenie się pod adres: ul. Saturna 41 lub skontaktować się telefonicznie: 514-642 lub 522-255.

Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej Kobylin zs. w Bobrach gm. Prostki, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujący sprzęt:

	nr	cena wywoł.	
1. Ciągnik „Ursus” C-360	293208	5 600 000 zł	GHZ Bobry
2. Ciągnik „Białoruś”	74/746	3 800 000 zł	GHZ Bobry
3. Kombajn „Neptun”	126594	4 600 000 zł	GHZ Bobry
4. Rozsiewacz wapna	117591	2 600 000 zł	GHZ Bobry
5. Ciągnik „Ursus” C-360	245764	5 500 000 zł	GHZ Miechowo
6. Ciągnik MTZ-80	092150	6 100 000 zł	GHZ Miechowo
7. Ciągnik DT 75M	47825	13 500 000 zł	GHZ Miechowo
8. Przyczepa D-47A	23438	2 800 000 zł	GHZ Miechowo
9. Roztrzaskacz obornika N-235	58590	2 400 000 zł	GHZ Miechowo
10. Opryskiwacz „Termit”	162590	1 400 000 zł	GHZ Borki
11. Opryskiwacz „Sleza”	96596	1 900 000 zł	GHZ Borki
12. Kopaczka do ziemniaków	187594	1 800 000 zł	GHZ Borki
13. Ciągnik „Ursus” C-385	1589	8 400 000 zł	GHZ Dybówko
14. Ładowacz „Cyklop”	123590	1 600 000 zł	GHZ Dybówko
15. Poidło pastwiskowe	176598	1 200 000 zł	GHZ Dybówko
16. Roztrzaskacz obornika RT-44	230591	1 900 000 zł	GHZ Kobylinek
17. Kopaczka do ziemniaków	115590	2 400 000 zł	GHZ Kobylinek
18. Sadzarka do ziemniaków	186590	2 800 000 zł	GHZ Kobylinek
19. Kosiarz rotacyjna	233594	1 200 000 zł	GHZ Kobylinek
20. Rozsiewacz wapna	238590	2 600 000 zł	GHZ Kobylinek

Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 7—15.

I przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 1990 r. o godz. 10, natomiast II w tym samym dniu o godz. 11.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo nasze posiada do upłynnienia inne niekompletne maszyny rolnicze w cenie złomu użytkowego oraz części zamienne do maszyn rolniczych.

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Giżycku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

1. Ciągnik C-360
2. Plug zawieszany PLN-35A
3. Sadzarka ziemniaczana SA 2-074
4. Kombajn zbożowy „Bizon” typ Z 056
5. Roztrzaskacz obornika typ N 218
6. Samochód ciężarowy „Jelcz” 3W-317
7. Samochód ciężarowy typ 3W-244
8. Samochód ciężarowy — pog. techn. Star 29
9. Prasa zbierająca Z-224
10. Rozrzutnik obornika N 218
11. Kultywator zawieszany
12. Ciągnik C-360
13. Przyczepa wywrotka typ D 47/B
14. Ciągnik gasienicowy typ DT-75
15. Zbiornik do cementu
16. Agregat prądotwórczy stacjonarny ZE400/24/1
17. Ciągnik kołowy MTZ
18. Ciągnik C-360
19. Rozsiewacz nawozów RCW-3A
20. Ładowacz zaczepiany bez kabiny T-214/1

Ww. sprzęt można oglądać w Bazach w Spytkowiu i Sulimach w dni powszednie w godz. 7—15. Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1990 r. w Bazie SUR w Sulimach.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SUR w Sulimach najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, ogłaszamy II przetarg w tym samym dniu o godz. 11. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6055-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Rutkach 18-312 Rutki woj. łomżyńskie ogłasza I i II PRZETARG, I i II NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. maszyn rolniczych:

L.p.	Nazwa maszyny	Typ	Cena wywoławcza	Il. szt.
1.	Kop.-soych. „Białoruś”	P.08	16.516.500—21.898.800	2
2.	Wiązalka	WC-5	2.866.500	1
3.	Kolumna parnikowa	PAC1.8	3.011.800	1
4.	Opryskiwacz	PO 27	2.443.770—2.494.800	2
5.	Ciągnik	C-360	13.075.040—15.012.888	2
6.	Ciągnik	C-360-3P	15.669.984	1
7.	Prasa	K 442/1	9.590.000	1
8.	Kopaczka	Z-609	2.899.400	1
9.	Plug zawieszany	Pz-230, 330	1.485.550—1.906.758	2
10.	Kosiarz rotacyjny	Z-036	6.948.200—7.016.800	2
11.	Przyczepa	D-47A	3.316.320—5.133.528	3

Przetarg odbędzie się w dniu 11 grudnia 1990 r. o godz. 10 w budynku SKR Rutki. Maszyny można oglądać codziennie w godzinach 10—14 oprócz niedziel i sobót. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy SKR najpóźniej na 2 godz. przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

k 6115-1

Oddział Zakładu Weterynarii w Bielsku Podlaskim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY w PZLZ Bielsk Podlaski, ul. Dubie 16, na:

— samochód teren.-osob. marki Aro, rok prod. 1986
cena wywoławcza 8.250.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dn. 4 grudnia 1990 r. w PZLZ Bielsk Podlaski o godz. 10.

Uczestnicy przetargu winni co najmniej w przeddzień przetargu wpłacić do kasy Oddziału WZW-et w Bielsku Podlaskim, ul. Dubie 16, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

W wypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w dniu 5 grudnia br. o godz. 10.

Ogledzin można dokonywać w tutejszej Lecznicy od godz. 8—10 na trzy dni przed przetargiem.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6108-1

Profesorskie tytuły dla białostockich naukowców

Jak już informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu w Belwederze grupie naukowców uroczystie wręczono akty nadania tytułów profesorskich. W dziedzinie nauk teologicznych otrzymał go ks. arcybiskup Michał Sawa Hrycuniuk, ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej, wykładający od lat w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, zaś w dziedzinie nauk technicznych Andrzej Jordan z Politechniki Białostockiej. Prezentujemy ich sylwetki.

Prof. dr hab. Michał Hrycuniuk, arcybiskup Sawa, ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej to ta sama osoba. Urodził się na Lubelszczyźnie i tam ukończył szkołę powszechną. Był uczniem Technikum Hutniczego w Chorzowie, skąd przeniósł się do Warszawy, do seminarium prawosławnego. Następnie ukończył studia w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i w roku 1964 otrzymał pierwsze święcenia diakońskie. W roku 1966 podjął studia doktoranckie na fakultecie teologicznym w Belgradzie. Temat pracy doktorskiej obejmował odkrycia archeologiczne po 1947 roku na terenie Kumran w Palestynie oraz działalność Jana Chrzciciela, symbolizującą pomost pomiędzy Starym a Nowym Testamentem. Po obronie pracy patriarcha serbski Herman przyjął od młodego doktoranta ślub zakonny, nadając mu imię Sawa.

Po powrocie do kraju ks. dr Sawa Hrycuniuk został dyrektorem kancelarii Metropolity, a w roku 1970 — objął klasztor w Jabłecznej, który przez dziewięć lat remontował i reorganizował, prowadząc działalność duszpasterską i zajęcia w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

25 listopada 1979 r. zostaje wyświęcony na biskupa po czym obejmuje diecezję łódzko-poznańską. W sierpniu 1981 r. zostaje ordynariuszem prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej. W warszawskiej uczelni jest prorektorem i kierownikiem Wydziału Teologii Prawosławnej. Uczestniczy w pracach komisji międzynarodowej, przygotowującej wszechprawosławny Sobór. Dział w międzynarodowej komisji mieszanej dotyczącej dialogu między Kościołem

rzymskokatolickim a prawosławnym. Jest autorem około 50 rozpraw naukowych.

W 1988 roku otrzymuje godność arcybiskupa jako jedyna osoba duchowna w Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym. W dniu 22 bm. otrzymał w Belwederze tytuł naukowy profesora. (kon)

Prof. dr hab. inż. Andrzej Jordan studia wyższe ukończył na Wydziale Elektrycznym Politechniki Łódzkiej, gdzie również obronił pracę doktorską i przeprowadził przewód habilitacyjny. Od 1958 roku do 1971 pracował w Instytucie Techniki Ciepłej w Łodzi, gdzie zajmował się problematyką pomiarów wielkości nieelektrycznych metodami elektrycznymi, między innymi opracowując systemy pomiarowe do pomiarów drgań turbin produkowanych przez „Zamech” w Elblągu. Od 1971 roku pracuje w Politechnice Białostockiej jako Kierownik Zakładu Elektrotechniki Teoretycznej i Metrologii. Przez 6 lat pracował również na Uniwersytecie w Tlemcen (Algieria), współpracował z Uniwersytetem Paris VI w Paryżu (prof. J. J. Bernard) oraz jako „visiting professor” na Uniwersytecie Trois-Riviers w Kanadzie.

Od 10 lat nowo mianowany profesor zajmuje się symulacją numeryczną procesów termicznych w urządzeniach elektrycznych. Jest autorem 45 publikacji w czasopiśmie krajowych i zagranicznych oraz 5 patentów. Opublikował 2 monografie, w tym jedną w języku angielskim. Jego współpraca z ośrodkami zagranicznymi w Tlemcen (Algieria) i Trois-Riviers (Kanada) doprowadziła do podpisania przez Politechnikę Białostocką umów o współpracy z tymi Uczelniami. (n)



— Nie tylko ja, proszę księdza, Zygmunt też. Sam bym nie dał rady. On bardzo pomocny w opiece. Ale teraz jak pójdziesz obława i zaczął strzelać to Ryfka nie wytrzyma. Ona bardzo boi się jak strzelają. I żeby tak ukryć choć na miesiąc i jaką opiekę dać. Ja dalej będę ryby łowił i zawsze przyniosę i jak co trzeba będzie, to też przyniosę, chleba czy kaszy, ale żeby tylko je ukryć — proszę błagalnie księdza.

— Dobrze Antosiu, dobrze — uspakajał chłopca sędziwy proboszcz.

— Choć to żydowskie dzieci, ale są niewinne. Pomyślmy jak ich ratować. Pomyślmy. Tylko dzisiaj to ci nie mogę dać odpowiedzi. Na plebanię przyjąć nie mogę, bo tu codziennie są żandarmi, różni zresztą ludzie przychodzą. Trzeba będzie znaleźć miejsce u jakichś dobrych ludzi. Jak się coś dowiem Antosiu, to zakonnicę do was wyślę, ale nie w sutannie. Przyjdzie i o ciebie zapyta. Powiem, żeby powiedziała, że po rybę przyszła, ale teraz synku nie pomóc nie mogę.

— A co te biedaki tam jedzą na tej biele?

— Tak najwięcej to rybę. Kartofli ukopie, kapusty z ogrodu weźmę, czy marchwi, czy cebuli. Zygmunt to kaszy podebrał. I mleko podbiera i jajka. I pytał się czy to nie grzech.

— W takiej potrzebie synu to grzechu nie ma. Skończy się ta okrutna wojna, to wszystko rodzicom powie, a ja was jeszcze z ambony pochwałę, mówię z troską w głosie. A teraz dzieci oddajmy boskiej opiece i pomódlmy się.

Stary sędziwy proboszcz wraz z chłopcem odzianym w liche pariane ubranie klękawszy przed ołtarzem żarliwie się modlili.

— Choć synku na plebanie. Coś ci dam dla dzieciaków. Cukru ci dam trochę, masła i sera i kawałek słoniny. Niech to zjedzą na zdrowie i chwałę bożą.

Obuczony sporym workiem pożywienia szedł radośnie Antos do domu. Przed wsią skręcił i schowawszy w wiklinowy krzak worek pobiegł zobaczyć gdzie jest Zygmunt.

SUWA
jeżeli
lata
prze
kilk
caleg
kra
przem
racy
miejs
ze moż
sp
przyro
Właśn
dziesię
blad
dzie uci
wiska
tego

G

Na
znajduj
tu Oświe
w Wilka
Ścieki
ziora Nie
duża ilość
Możliwe
Ścieki z „
z podstaw
wania Nie
dzeń oczys
tłowniach
zanieczysz

Drugim
cielem są
niowych i
cianem N
czyszczaln
du i osied
nie zapew
Nidki i od
nich należ
Wielkich
uwagi na
redukcji

RECES
sięga
luczn
Wilkaski
je kłopot
chody pow
działalność
zbyt elektr
robów nie
wić. Kraj
brał w c
a chłonn
wydawał

Przyszła
warunki
tralnie. W
było uczy
kredyt, nie
ności ze
ceny mat
górze o 600-
ko „Polam

— Zygmunt
— A skąd
poleciał. Pe
jaką potrz
— E, nie
— No to
Zabrawszy

kiem rozm
dejścia.

— O czym
idzie. Dob
— Antos
— Jeszcze

trzeba zro
to cały rok
to cały rok

— To k
przecież p
— Księdz

waszemu r
telny. I p
zabierze.

— Antos
już my t
— A jak

odejda, t
— przeko
— A k

gą w gło
— Coż ty
by takie

kier, ser,
— Zobac
z głodu n
— A to

— Jak p
Dzieci

od dawna
Nawet Ry
cukru do

— To je
jeszcze.

(kon)

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Zony Hollywoodu” — odc. pow.; 10.40 Folkowe granie; 11.05 Szkoda gadać?; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Świat operetki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 14.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radio Watykańskiego; 17.05 Eterna — magazyn naukowy; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Opowiadanie A. Szczypiorskiego; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Zadzwońcie po milicję; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Wieczory chopinowskie; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Moskwa z melodii i piosenka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Wstrząs dla systemu” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę; 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Tante brzegi” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 W stylu koncertującym; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Wstrząs dla systemu” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Koncerty Jana Sebastiana na starych instrumentach; 15.05 Polityka; 15.10 Przypomnijmy Alexisa Kornera; 15.40 Posłuchaj warto; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (I); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Tante brzegi” — odc. pow.; 20.00 Ra-

dioMannEx; 20.40 Spotkania o zroku; 20.45 Punctus contra punctum; 21.30 D. Ellington i jego muzyka; 21.55 Garaż; 22.45 Opera tygodnia; 23.00 24 godzin w 10 minut; 23.15 Soul, muzyka duszy; 23.50 „W górach szaleństwa”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi W. Szymański; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. S. Poznańskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: The Police — „Regatta de Blanc”; Sammy Hagar — „Sammy Hagar”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00 — prowadzi J. Weroniczak; 17.30 „Magazyn ekologiczny” — opr. L. Kubickiego; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 18.30 „Tarboj” — aud. T. Haladyja; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00 Zofia Gładyszewska zaprasza...; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
9.55 „Dynastia” — serial prod. USA
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Wokół nas — Przygotowanie do zimy
12.30 Wśród ludzi — Prasa
13.00 Chemia — Reakcje chemiczne w roztworach elektrolitów
13.30 Spotkanie z literaturą

— Rzeźby mistrzów Dzikich
14.05 Agroszkola — Zasady wyboru technologii produkcji
14.35 „Królowie mórz” — „Admirał Oceanii” — film dok.
15.05 W świecie sztuki — Starożytny Wschód
15.30 Tele-radio-komputer
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-Top”
16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.50 Kino Tik-Taka: „Misja Yogi wyprawa po skarby” — serial animowany prod. USA
17.15 Telexpress
17.30 „10 minut”
17.45 „Mozaika polityczna II Rzeczypospolitej”
18.30 Międzynarodowe Spotkanie Wokalistów Jazzowych — Zamość’88 — Lora Szafran z zespołem New Presentation
18.50 „SPIN” — magazyn popularnonaukowy
19.15 Dobranoc — „Bajki Ezopa”
19.30 Wiadomości
19.50 Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem
20.05 „Dynastia” — serial prod. USA
20.55 „Listy o gospodarce”
21.25 „De Gaulle — ciągle wyzwanie” — „Burza nad Atlantyką” — franc. serial dokument.
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — „S”
23.25 Język francuski

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja Śniadaniowa

6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.20 Magazyn TV śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” — serial prod. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniadaniowej
11.00 „Burda” — kursy kroju i szycia
11.15 Retransmisja obrad Sejmu
13.25 Program dnia
13.30 „Dookoła świata” — „W Hanoi”
14.00 CNN — Headline News
14.15 Magazyn ekologiczny
14.45 Studio aktywnej telewizji
15.00 „Przygody Pietrowa i Wasieczkina zwyczajnie i nieprawdopodobnie” — komedia muzyczna prod. ZSRR
16.10 „W środku Azji” — film dokument.
17.00 „997” — wydanie specjalne „Saszyk” — czyli Najmłodsi raz jeszcze
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z Henrykowa
18.55 To jest nasza „Australia” — film dokum.
19.30 Język angielski
20.00 „Cały świat gra komedie”
20.40 „Moje książki” — A. Dąbski
21.00 Wywiady Ireny Dzie-
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Złodziej” — film fab. prod. polskiej
24.00 CNN — Headline News
0.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego

8.30 Program informacyjno-muzyczny
8.30 Filmy animowane
8.55 „Życie Klina Samgina” — film tv, cz. XII
8.05 Ludowe pieśni tatarskie
8.25 „Dookoła świata”
9.25 Godzina dla dzieci
10.25 Magazyn reklamowy
10.30 Wiadomości
11.00 Na szachowych mistrzostwach świata
13.30 Wiadomości
13.45 „Jak odpoczywamy”
14.15 Film dokumentalny
14.55 Film animowany
15.35 „Jugosławia: Chwila prawdy” — program publ.
17.35 „Parlamentarny dziennik Rosji”
17.50 „Życie Klina Samgina” — cz. XII
19.00 Dziennik
19.40 Śpiewa chór konserwatorium moskiewskiego
20.00 Literacki wideokanal
22.00 Wiadomości
22.30 „Energiczni ludzie” — spektakl tv, cz. II
23.45 Magazyn sportowy
0.15 „Piosenka 90” — konkurs piosenki
1.35 „Talińskie 200” — film dok.
2.05 Zakończenie programu

Nie było plagiatu „Przeminęło z wiatrem”

Francuski sąd apelacyjny orzekł, że słynny amerykański epos, którego akcja rozgrywa się w czasie wojny secesyjnej, nie został splagiatowany przez francuską pisarkę Regine Deforges, uznając iż jej trytomowa saga „Błękitny rower” wydana w latach 1982—84 była „oryginalnym dziełem intelektualnym”. Powieść ukazała się w łącznym nakładzie sześciu milionów egzemplarzy i została już przetłumaczona na 18 języków.
Sąd apelacyjny uchylił tym samym orzeczenie sądu pierwszej instancji w Paryżu z 6 grudnia ub. roku, nakazujące pozwanej wypłacenie sumy dwóch milionów franków (400 tys. dolarów) towarzystwu powiernicemu, dysponującemu prawami autorskimi do amerykańskiego eposu z 1938 roku. Akcja „Błękitnego rowera” rozgrywa się w latach 1940—44 w okupowanej Francji.
Sąd apelacyjny w 9-stronicowym uzasadnieniu werdyktu przychylił się do rozumowania prawnika reprezentującego ministerstwo sprawiedliwości, Bernarda Delafaye, że „od czasów Homera temat miłości wtopionej w wojnę, wątek życia przeciwstawionego śmierci, stanowił pożywkę dla literatury na całym świecie”. Trybunał pierwszej instancji uzasadnił swój werdykt na 94 stronach, pracowicie zestawiając w dwóch kolumnach podobieństwa postaci i wątków obydwu eposów. Zarazem trybunał wydał także rozporządzenie sagi Regine Deforges. (PAP)

co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — w terenie (Suchowola): „O Janku, co psom szyl buty”.
Państwowy Teatr Lalek w Łomży — „Królewskie ogródki”, godz. 10 i 12.

FILHARMONIA

Akademia Muzyczna w Białymstoku, ul. Kawalerska 5 — Dni Muzyki Oliviera Messiaena: Wykład inauguracyjny J. Stankiewicza, godz. 10.30; Koncert kameralny, godz. 19.

KINA W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Młody Einstein” (USA, 1. 12), godz. 10.30, 13 i 15.30.
„Prawo odwetu” (USA, 1. 18), godz. 17.45; seans przedpremierowy: „Dom egzorcystów” (ang., 1. 18), godz. 20. (Oba filmy ostatnie dni).
„Ton” — Kino lektur szkolnych: „Marysia i krasnoludki” (polsk.), godz. 9; seanse przedpremierowe: „I kto to mówi!” (USA, 1. 12), godz. 11, 13, 15.30 i 17.45, „Upiór w operze” (ang., 1. 18), godz. 20 (ostatni dzień).
„Studio” — „Kochanie, zmniejsz nasze dzieci” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15; „Skrzypek na dachu” (USA, 1. 12), godz. 17; „Pretty Women” (USA, 1. 15), godz. 20.

„Syrena” — „Samotny wilk McQuade” (USA, 1. 15), godz. 11 „Nietykalni” (USA, 1. 18), godz. 13, 15, 17.30; „Śmiercionośna ślicznotka” (USA, 1. 18), godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Francis” (USA, 1. 15).
Dąbrowa Białostocka — „Człowiek z blizną” (USA, 1. 18). „Fucha” (polsk., 1. 15).
Łapy — „Krwawy sport” (USA, 1. 15).
Sokółka — „Zabójcza broń II” (USA, 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Młode strzelby” (USA, 1. 15). „Czarownice z Eastwick” (USA, 1. 18).
Łomża „Millennium” — „Cocktail” (USA, 1. 15).
Wysokie Mazowieckie — „Ludzie koty” (USA, 1. 15).
Zambrów „Kuzyni” (USA, 1. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Batman” (USA, 1. 12). „Kaczor Howard” (USA, 1. 15).
Suwałki „Barnaba” — „Kłatwa Doliny Weży” (polsk.-radz., 1. 12).
Augustów — „Elektroniczny morderca” (USA, 1. 15).
Biała Piska — „Bez litości” (USA, 1. 18). „Boskie ciało” (USA, 1. 12).
Ełk „Polonia” — „Czwarta woj-

na” (USA, 1. 15).
Giżycko — „Krokodyl Dundee II” (USA-austral., 1. 12).
Kowale Oleckie — „Nocny jastrząb” (USA, 1. 15).
Mikołajki — „Ostatni dzwonek” (polsk., 1. 15).
Olecko — „Akademia Policyjna V” (USA, 1. 15).
Orzysz — „Ostatni cesarz” (ang., 1. 15). „Joy” (franc., 1. 18).
Pisz — „Co lubią tygrysy” (polsk., 1. 18).
Ryn — „Kornblumenblau” (polsk., 1. 18). „Rain Man” (USA, 1. 15).
Węgorzewo — „Gwiezdny przybysz” (USA, 1. 15).

W razie wypadku

Polica — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewnątrz 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rent-

gen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.
— ul. Krasieńskiego 1 — internistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

SZPITAL
DZURZY COZDIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnietrzny.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruzylicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 27.XI.1990 r.
CHIRURGIA REANIMACJA,

LARYNGOLOGIA OKULISTYKA — P.S.K. ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.
ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.
POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.
ODDZIAŁ GRUZYLCY — Specjalistyczny P/Gruzylicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.
NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszewie, tel. 270-51.
WEWNETRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 73, tel. 750-800 i 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6.
Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17—22.

RADA PRACOWNICZA WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA POSTĘPU ROLNICZEGO w Szepietowie woj. łomżyńskie

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA ZAKŁADU ROLNO-GOSPODARCZEGO

Warunki udziału w konkursie:

- ☐ wykształcenie wyższe o profilu rolniczym,
- ☐ wiek do 50 lat,
- ☐ kierowanie zespołem ludzi przez okres minimum 5 lat,
- ☐ umiejętność prowadzenia gospodarstwa rolnego

Zakład zapewnia mieszkanie.

Oferty z:

- ☆ podaniem,
 - ☆ życiorysem,
 - ☆ opinią z ostatniego miejsca pracy,
 - ☆ kwestionariuszem osobowym,
 - ☆ odpisem dyplomu ukończenia wyższej uczelni,
 - ☆ aktualnym świadectwem zdrowia
- prosimy składać w dziale Spraw Pracowniczych Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Szepietowie (z adnotacją na kopercie „Konkurs”) w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

g 7063-1

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY PTTK w Olsztynie, ul. Białostocka 1 tel. 33-24-85

ODDA W DZIERŻAWĘ

bazę zaplecza technicznego w Augustowie ul. Wypusty, woj. suwalskie, z możliwością prowadzenia działalności produkcyjnej, handlowej i usługowej. Zabudowa bazy:

1. Budynek warsztatowo-biurowy ogrzewany z kotłowni lokalnej
— kubatura 4783 m sześć.
— pow. użytkowa 900 m kw.
w tym
— pomieszczenia biurowe 210 m²
2. Magazyn nie ogrzewany
— kubatura 1725 m sześć.
— pow. użytkowa 336 m kw
3. Portiernia
— kubatura 58 m sześć.
— pow. użytkowa 16 m kw.

Powierzchnia działki (gruntów) 8561 m kw.

Oferty składać pod adresem jak wyżej w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

k 6421-1

ZEGARKI, nagrane kasety magnetofonowe — hurtownia „ATRIUM” Warszawa, Ogrodowa 39/41, tel. 20-64-33.
k 6279-0
GOLF diesel (1977) — tanio sprzedam. Łomża 51-15.
Łg 6638-0
FIATA 125 — sprzedam. Łomża, Kołataja 9/15.
Łg 6593-1

SPRZEDAM poloneza (1988). Wiadomość: Łomża, tel. 69-617.
Łg 6594-1
SAMOCHÓD „Mitsubishi” rok 1986 — sprzedam. Tel. 236-12.
g 7109-0
WIELOCZYNNOSCIOWA maszyna do szycia, robot kuchenny, silnik do łodzi — sprzedam. Tel. 51-09-03.
g 7096-1

RADA PRACOWNICZA Zakładu Przemysłu Dziewiarskiego w Kolnie OGŁASZA KONKURS na DYREKTORA ZAKŁADU

Warunki:

- wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku włókienniczym lub ekonomicznym
- wiek — do 50 lat
- staż pracy na stanowisku kierowniczym — 5 lat

Oferty przyjmuje Sekretariat ZPDZ w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 51, tel. 26-68, w ciągu 2 tygodni od opublikowania ogłoszenia.

Łg 6583-1

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców, o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

- Zabłudów ul. 3 Maja, Grodzieńska, kol. Rafałowa w godz. 7—15 w dn. 27.11.90 r.
- Rafałowa, kol. Rafałowa, Krasne Dom Dziecka, Dobrzyń w godz. 7—15 w dn. 28.11.90 r.
- Dobrzyń PGR w dn. 29.11.90 r. i Folwarki Małe, Siomianka, Gnieduki w dn. 30.11.90 r. w godz. 7—15.
- Folwarki Wielkie, Folwarki Tyłwickie, Tyłwica, Topolany w dn. 1.12.90 r. w godz. 7—15.
- Ww. prace podyktowane są remontem urządzeń elektroenergetycznych.
- Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

k 6246-1

PHU „ELMAR“ OFERUJE

STYROPIAN w płytach gr. 2—5 cm
BLACHA ocynkowana 0,5×1000×2000 mm
BURY ocynkowane 1/2 cala
STAL zbrojeniowa Ø10—18
PAPA asfaltowa 1200/400 na tekturze
Sprzedaż prowadzi BIURO HANDLOWE
15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 32
Tel. 41-51-81 wewn. 206, 249, tlx 822115
g 6970-0

* BLACHA ocynkowana 0,5×1000×2000 gat. I
* PRETY żebrowane Ø 10—14
* GRZEJNIKI żeliwne gat. I
* BLOCZKI fundamentowe, płytki chodnikowe, trylinka, krawężniki, nadproża L-14

OFERUJE

ZPMB „MURBET“

Niekrasze

19-321 Nowa Wieś Elcka

g 6887-00

Przedsiębiorstwo Przewozu Towarów Państwowej Komunikacji Samochodowej w Białymstoku, ul. Oc-towa 2, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż pojazdów marki:

- ZUK A-07B, szt. 1, rok prod. 1983
cena wywoławcza 14.000.000 zł
- STAR A-200, szt. 1, rok prod. 1976
cena wywoławcza 20.000.000 zł
- STAR A-200, szt. 1, rok prod. 1982
cena wywoławcza 25.000.000 zł
- STAR A-200, szt. 1, rok prod. 1984
cena wywoławcza 22.000.000 zł
- JELCZ 315F, szt. 1, rok prod. 1975
cena wywoławcza 20.000.000 zł
- JELCZ 325, szt. 1, rok prod. 1982
cena wywoławcza 28.000.000 zł
- JELCZ 317D, szt. 1, rok prod. 1978
cena wywoławcza 25.000.000 zł
- Naczepa ND-160, szt. 1, rok prod. 1978
cena wywoławcza 12.000.000 zł
- Naczepa ND-160, szt. 1, rok prod. 1982
cena wywoławcza 12.000.000 zł

Ww. pojazdy można oglądać w Bazie PPT PKS w Białymstoku, gdzie również odbędzie się przetarg w dniu 11 grudnia 1990 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Przedsiębiorstwa do godz. 9.

Pojazdy będą udostępnione do oglądania trzy dni przed przetargiem.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu po upływie jednej godziny.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6113-1

Lubelskie Fabryki Wag Zakład nr 4 w Grajewie, ul. Nowotki 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. środków transportowych:

1. Samochód Tarpan D239RS, rok prod. 1988
cena wywoławcza 27.000.000 zł
2. Samochód Tarpan Std F237, rok prod. 1980
cena wywoławcza 14.300.000 zł
3. Przyczepa skrzyniowa typ D47A, rok prod. 1975
cena wywoławcza 1.950.000 zł
4. Silnik do „Zuka” nr fabr. 980019
cena wywoławcza 600.000 zł
5. Silnik do „Zuka”, nr fabr. 478025
cena wywoławcza 1.200.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 3 grudnia 1990 r. o godz. 10 w Lubelskich Fabrykach Wag Zakład nr 4 w Grajewie, ul. Nowotki 5.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do godz. 10 w kasie Zakładu.

II przetarg odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu I.

Zastrzega się prawo wycofania z przetargu bez podania przyczyn.

k 6135-1

Sprzedam gorczycę — 4700 kg
oferty z ceną:

Wiesław Mieczkowski
19-300 Elk
ul. Kilińskiego 21a/31
g 6888-1

Komis Samochodowy „PAT-CAR“

ZAPRASZA

tel. 43-16-34

Zbożowa 6.

g 6928-0

„SPOŁEM”
USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA
BUDOWLANO-HANDLOWA
w Białymstoku, ul. Wiewiórcza 66

POLECA

swoje usługi w zakresie

REMONTÓW I KONSERWACJI

★ freonowych agregatów i urządzeń chłodniczych typu gastronomicznego, detalicznego i przemysłowego na terenie województwa białostockiego i okolicznych województw.

Informacje pod nr. tel. 418-760 lub 415-233.

k 6189-1

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWE
„DISPOMED” — LUBLIN
PODEJMIE WSPÓŁPRACĘ
Z FIRMAMI PRYWATNYMI

w zakresie dystrybucji sprzętu medycznego jednorazowego użytku dla szpitali, klinik, ZOZ itp.
Oferty prosimy kierować pod adresem biura:
20-601 Lublin, ul. Zana 38

k 6328-0

usługi

„BUTTERFLY” — wideokamera.
Tel. 277-15.

g 6973-0

PAL montuje. 516-733.

g 6190-0

OKULARY. Ciepła 17.

g 6615-0

REWELACYJNE systemy alarmowe. Pomichowski, Giżycko, tel. 50-14.

p 779-0

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupi — sprzeda — mieszkania — domy — działki — wynajmowanie obsługa prawną — Lipowa 16a — 219-40, Legionowa 18 — 41-83-60.

g 6356-0

samochody

TANIE opony — Wysockiego 53.

g 6370-0

KUPIĘ samochody i motocykle sprzed 1950 (stan obojętny). Sprzedam silnik lancii 2000 skrzynię biegów i wał napędowy fiat 125p. Przemysłowa 3, 16-135 Bombla. tel. Bombla 121.

g 6964-1

NOWE nadwozie skody 105 i fiat 126p do remontu — sprzedam. Tel. 516-580 (po 17).

g 6956-1

SPRZEDAMY: samochody tarpan-239D — izotermi oraz nadwozia wszelkich typów do samochodów: żuk, tarpan i innych. „Mechanik” — Słupsk. tel. 258-86.

k 6344-0

OKAZJA! OKAZJA!

TV SAT, stereo 54 kanały
4.600.000 zł

□ telewizory 20—25 cali
HITACHI, GRUNDIG
□ magnetowidy, odtwarzacze
FUNAI, AIWA

Niskie ceny
Roczna gwarancja, serwis „AMPEX”
Sp. z o.o.

Łomża, hala Targowa
I piętro.

Lg 6572-0

Łomża, hala Targowa
I piętro.

Lg 6572-0

Rolnicza
Spółdzielnia Produkcyjna
Łużany

z siedzibą w Bobrownikach

SPRZEDA:

— samochód żuk A-11B,
rok prod. 1986
cena 13.600 tys. zł

Poza tym Spółdzielnia
OFERUJE USŁUGI:

□ koparką K-406
„Waryński” (kołowa)
oraz
□ wywrotkami
typu star 200

Tel. Białystok 181-824.

g 6966-1

różne

OSOBA odpowiedzialna za transport przeprasza Państwa Samul z Łomży i ich gości weselnych za niepodstawienie autokaru 10 listopada.

Lg 6619-1

ODZIEŻ jeansową, również czarną, brązową — polecam. Brzeziny, tel. 74-22-14. Poszukuję kontaktu na eksport — ZSRR.

k 6345-1

OKAZJA — DORTEX — Hurtownia Materiałów Sukienkowych, garniturowych, dodatków krawieckich. Bema 102 (róg Pogodnej). Tel. 250-15.

g 6950-0

HURTOWNIA — „CERMAX” art. przemysłowe, szuka współpracy z Producentami i Handlowcami. Warszawa, Al. Niepodległości 143, tel. 49-63-89.

k 5883-0

KILIMY, blezery, swetry przede produkujemy, sprzedajemy. Kuriany Białystok 43-54-76, 41-19-09.

g 6110-0

DOSTAWCOW boazerii poszukuje, Warszawa 235-135.

k 6283-0

SKLEP — Komis Motoryzacyjny. Automobilklub Łomżyński, Wiejska 8.

Lg 6567-0

AKCESORIA motoryzacyjne: narzędzia z importu — hurtowo, tanio. Ten towar kupują również Rosjanie! Zysk gwarantowany. Wysyłamy oferty. Warszawa 39-66-62, 22-95-58.

k 6281-0

HURTOWNIA „Mirex” oferuje obuwie zimowe damskie, męskie. Elk, ul. Wawelska 11, tel. 49-96.

p 818-0

KARATEGI stroje Budo sprzedaje „PRIMA”, 85-236 Bydgoszcz 4 skr. poczt. 26.

k 6347-1

WYNAJME lokal na działalność handlową. Tel. 415-896 (9-17) lub 435-239 (od 18).

g 6951-00

SPRZEDAM cegły i materiały budowlane (z rozbiórki). Wiejska 6 m 2.

g 6958-1

SPRZEDAM kombajn ZO20, ciągnik C-330. Aleksander Anchim Suszcza 22, 16-053 Juskowy Gród.

g 6959-1

WIAZALKE WC-5, przyczepa D-47B, przyczepa D-46B, ciągnik C-360 — sprzedam. Dominik Stokowisko, woj. łomżyński.

g 6960-1

SPRZEDAM kombajn do zbioru porzeczek czarnej — nowy. 18-209 Jenki gm. Sokoły.

g 6961-1

CIĄGNIK C-330 — sprzedam. Henryk Kulikowski, Rzędziany 55, poczta Rzędziany 16-072.

g 7053-0

Lek. med. Ewie Zaremba

Głównemu Lekarzowi
Wojewódzkiemu
dr. n. med. Lechowi
Zaremba

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI i TEŚCIOWEJ

składała
współpracownicy Terenowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku

k 6368-1

KOMUNIKAT

Dyrekcja Wojewódzka PPTT w Suwałkach informuje, że 1 grudnia 1990 r. o godz. 16 zostanie przełączona centrala telefoniczna z ręcznej na automatyczną w m. Goldap. Z dniem tym obowiązuje numeracja 6-cio cyfrowa oznaczona w książce telefonicznej gwiazdką. Ponadto wprowadzone zostają numery służb specjalnych: policja 997, straż pożarna 998, pogotowie ratunkowe 999. Połączenia międzymiastowe i międzynarodowe są realizowane przez numer 900, telegramy 905. Biuro napraw 914.

k 6370-1

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH
„AGROMET”
w Sniadowie

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

następujące maszyny rolnicze

★ kombajny ziemniaczane, kosiarki rotacyjne, opryskiwacze, sadzarki, rozdrabniacze uniwersalne i bijakowe, siewniki, dmuchawy, pługi 2- i 3-skiłbowe, glebogryzarki, kultywatory, agregaty uprawowe, brony zębowe, przetrasacze karuzelowe, obsypniki, kabiny do ciągnika C-360 i C-330, parniki węglowe i elektryczne, rozsiewacze „Kos”, przenośniki ślimakowe do ziarna oraz części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych.

Ponadto prowadzimy sprzedaż:

★ sznurka do wiązałek i pras, grzejniki żeliwne w cenie 30 tys. za żeberko, cement, stolarka budowlana, oraz zamrażarki, lodówki, pralki automatyczne.

CENY KONKURENCYJNE!

Zapraszamy.

Informację można uzyskać pod nr. tel. 761-23 lub telex 853334.

k 6204-1

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Olecku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY uprawniający do nabycia spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego na niżej wymienione lokale:

1. Lokal użytkowy na działalność handlową o powierzchni użytkowej 239,9 m kw. w budynku mieszkalno-usługowym przy Placu Wolności 25
Cena wywoł. na wkład budowlany — 128.000.000 zł
2. Lokal użytkowy na działalność handlową o powierzchni użytkowej 134 m kw. w budynku mieszkalno-usługowym przy Placu Wolności 23
Cena wywoł. na wkład budowlany — 77.000.000 zł
3. Lokal użytkowy na działalność handlową o powierzchni użytkowej 54,62 m kw. w budynku mieszkalno-usługowym przy ul. Nocznickiego 2
Cena wywoł. na wkład budowlany — 43.001.944 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Olecku, ul. Nocznickiego 2.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej oddzielnie dla każdego lokalu należy wpłacić w kasie Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu. Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin.

Lokale można oglądać w dniach 27—30 listopada 1990 r. w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6101-1



„Olimpijczycy” — Jagiellonia

Bez bramek w Wilnie

Wczoraj nad ranem powrócili z Wilna piłkarze Jagiellonii, którzy w ramach kontaktów z Żalgirisem mieli zaplanowane w stolicy Litwy jedno spotkanie. W związku z tym, że Żalgiris buduje nowy zespół i wcześniej zakończył sezon, białostoczanie zmierzali się w ubiegły piątek na głównej płycie stadionu Żalgirisu w Wilnie z olim-

pijską reprezentacją Litwy. Jest to odpowiednik zespołu, który w Polsce prowadzi znany białostockim sympatykom futbolu — Janusz Wójcik.

Po niezłej grze i wyraźnej przewadze Jagiellonii padł wynik bezbramkowy. Sporo sytuacji do zdobycia bramki stworzyli goście, ale zabrakło pewnego egzekutora. Białostoczanie wystąpili bez dwóch piłkarzy z Grodna — Sołdownikowa i Niefiodowa — którzy wcześniej otrzymali urlop po zakończeniu rozgrywek i na parę tygodni wyjechali do rodzinnego miasta.

(let)

O Puchar Polski

OZPN WFS w Białymstoku ogłosił już zestaw par III rzutu piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu województwa. Mecze odbędą się wiosną przyszłego roku. Spotykają się w nich: Cresovia Siemiatycze — Husar Nurzec, ROSIR Siemiatycze — Tur Bielsk Podlaski, Promień Mońki — Narzew Choroszcz, Gentius Białystok — Pogoń Lapy, LZS PGR Knyżyn — Włókniarz Wasilków, RKS Orla — Włókniarz Białystok, LZS Jatwież Duża — Sokół Sokółka.

(dk)

Piłkarska jesień w białostockim (3)

Dziś kończymy prezentację zweryfikowanych tabel piłkarskich rozgrywek na Białostocku. Oto klasyfikacje na półmetku sezonu klasa „B” seniorów:

Grupa I

1. Lampart Dobry	13: 3	34:17
2. LZS PGR Knyżyn	12: 4	24:14
3. Gryf Michałowo	11: 5	40:17
4. Pogranicze Kuźnica	9: 7	23:15
5. LZS Jatwież Duża	9: 7	15:13
6. LZS Krynki	8: 8	28:17
7. LZS Janów	5:11	22:34
8. Start Białystok	3:13	8:38
9. Olimp Zabrodzie	2:14	14:43

Grupa II

1. RKS Orla	12: 4	42:13
2. Rudnia Zabłudów	11: 5	33:17
3. Karmin Brańsk	11: 5	16:10
4. LZS Piliki	11: 5	16:11
5. ROSIR Siemiatycze	8: 8	23:19
6. Błysk Dubicze C.	8: 8	16:19
7. Bocian Boćki	4:12	13:25
8. Huragan Dasze	4:12	10:30
9. Żubr Białowieża	3:13	7:32

(dk)

wili się, jak gdyby byli słynnymi dziećmi FRANZA BECKENBAUERA. W pięknych adidasowskich dresach. Tylko te barwy i emblemat...

Biała bluza, czarne spodnie i wypustki w kolorach żółtym, czerwonym i czarnym. Jednym słowem flaga RFN przed potaczeniem się z NRD. I do tego emblemat: czarny, rozciągnięty orzeł, a wokół niego napis w języku niemieckim i słowo „DEUTSCHLAND”. Na całym dresie tylko skromny polski akcent — wizerunek z matych liter „Starka”.

Oglądałem już najdurniejsze reklamy na sportowych ubiorach. Ale czegoś takiego nie widziałem. Polski II-ligowy słabeusz w dresie reprezentanta Niemiec. Ktoś tu chyba z tym szpanerstwem oszalał. Twierdzą tak, choć nie jestem nacjonalistą. Jestem po prostu Polakiem. I nie życzę sobie niemieckiego czarnego orla w polskiej lidze!

D KLIMASZEWSKI

„Niemcy” w lidze

buty znamienitych firm. Ba, trafiają się prawdziwe „rarity”. Jeden z nich zaprezentowali w sobotę białostockim kibicom koszykówki zawodnicy SIARKI TARNOBRZEŻ.

Z tabeli i dotychczasowych rezultatów wynika, że sobotni goście Instalu mogą mieć poważne kłopoty z utrzymaniem się w II lidze. Lecz nam przedsta-

ale pustymi półkami. Dziś z kolei wygląd magazynów klubowych zbliżony jest do obrazu kas naszych instytucji sportowych. Dużo luzu, mało towaru. Ale za to w sklepach jest wszystko. I dresy adidas, i koszulki z bajerami i

Detari za Maradone

Włoska prasa coraz częściej pisze, iż Argentyńczyk Diego Maradona już wkrótce ma opuścić Napoli. Diego chce odejść z Neapolu, często ostatnio o tym mówi. Z kwa-

tery Napoli nadeszła informacja, że klub już szuka następcy Maradony i widzi w tej roli Węgry Lajosiego Detariego z Bologny.

Renaty wygrały

W kolejnym meczu II ligi tenisa stołowego kobiet cenne zwycięstwo odniosła Narzew Łomża. Zespół, w którym występują aż trzy Renaty, pokonał w Nidzicy tamtejszy MKS 10:7. Punkty zdobyły:

Renata Mocarska — 3, Renata Dąbrowska i Renata Staniurska — po 2, Anna Konopka oraz debile Mocarska — Dąbrowska i Staniurska — Konopka — po 1. (dk)

Kłos liderem

W miniony weekend w Łomży rozegrano kolejny turniej ligi międzyokręgowej w tenisie stołowym mężczyzn. Nie wystąpił w nim Włókniarz Wasilków, który wycofał się z rozgrywek. Na jego miejsce wystartowała Sparta Szepietowo. Oto aktualna tabela po łomżyńskich zawodach:

1. Kłos Solniczki	16: 2	67:23
2. Narzew Łomża	10: 4	44:26

3. Czarni Olecko	7: 9	43:37
4. PST Elk	5:11	22:58
5. Sparta Szepietowo	4: 6	25:25
6. LZS Lapy	0:14	7:63

Spartę czeka obecnie odrobienie zaległości. A wiosną przyszłego roku odbędą się jeszcze dwa turnieje w Elku i w Białymstoku, po których trzy najlepsze drużyny awansują do barażów o II ligę.

(dk)

Junior mistrzem seniorów

W klubie „Ziemowit” w Białymstoku dobiegły końca szachowe mistrzostwa województwa seniorów. Niestety, nie wzięło w nich udziału wielu czołowych szachistów Białostockich. Ten fakt nie umniejsza jednak sukcesu juniora Jagiellonii — Piotra Bobrasa. Zwyciężył z doskonałym wynikiem 10,5 pkt. z 11 możliwych. Tym rezultatem po raz pierwszy wypełnił normę na tytuł kandydata na mistrza.

Piotr Bobras wyprzedził: Marcina Sterkowca (Jagiellonia) — 8,5 pkt., Piotra Ko-

złowskiego (Pogoń Lapy) — 8 pkt. oraz Andrzeja Ocytko (Jagiellonia), Romualda Borysa (Pogoń), Mirosława Laszkowskiego (Ziemowit Białystok) i Bogdana Kozłowskiego (Pogoń) — po 7 pkt.

Natomiast do zakończenia drużynowych mistrzostw województwa w szachach pozostał zaległy mecz między Pogonią Lapy, a Dębem Dąbrowska Białostocka. W tabeli prowadzi Jagiellonia — 14,5 pkt. przed Pogonią — 8,5 pkt., Ziemowitem Białystok — 4,5 pkt. i Dębem — 2,5 pkt. (dk)

Nie ma co ukrywać. Sportowcy też są szpanerami. I to przeważnie ci najslabsi. Wyników nie robi, medali nie zdobywa, ale stroi się niczym gwiazda pierwszej wielkości. Lewis włożył kosmiczny kostium, to i on nalożył spodnie z nogawkami po kolana. Amerykanin „blyszczy” majtkami w Londynie, Barcelonie czy Zurychu, on w Kowalówce, Dąbrowce czy innym Zalesiu Górny.

Maradona zagrał w „kolarówkach” pod błękitnymi spodenkami Napoli, a nas co drugi II- czy III-ligowiec też zakupił czarne, przydługie gacie. W piłkę dobrze trafić nie umie, ale moda, to moda. Przynajmniej w niej nie jest gorszy od Argentyńczyka.

W głębokim kryzysie lat 80. nie miał problemów. Ubierał to, co było w klubie. Próby zakupów na własną rękę kończyły się fiaskiem. Wiadomo z jakiego powodu. Oweczesne polskie sklepy też świeciły...



Rodzinne zdjęcie srebrnej Juvenii. Trener Waldemar Łukawski oraz jego podopieczni: Katarzyna Bielanko, Beata Bułach, Beata Dziemiańczyk, Beata Ejsmont, Agnieszka Milewicz, Beata Mutwicz, Monika Oleksza, Renata Pożarowska, Ewa Prymak, Edyta Sadanowicz, Anna Wróblewska i Wioletta Żytkiewicz.

Medale mistrzostw SZS — rozdane

Beskid wodzirejem Srebro dla Juvenii W pocie czoła

Opinie organizatorów i szkoleniowców były zgodne — tegoroczne mistrzostwa Szkolnego Związku Sportowego w piłce ręcznej juniorek stały na wysokim poziomie i większość spotkań była niezwykle wyrównana. Ostatecznie, po trzech dniach pojedynków w hali SP 36 w Białymstoku, pierwsze miejsce wywalczył Beskid Nowy Sącz (jedna porażka), przed Juvenią Białystok (dwie porażki), Palacem Młodzieży Tarnów (dwie porażki), Jeżycami Poznań, Notecią Chodzież i Kusym Szczecin.

Gratulacje wraz z pucharem, srebrnymi medalami i upominkami wręczyli szczyptornikom Białegostoku dyrektor SP 36, Władysław Dąbrowski i wiceprezes Juvenii — Stanisław Baszeń. Uroczystego zakończenia mistrzostw SZS dokonał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego SZS w Białymstoku — Jerzy Siwik.

Mimo zmęczenia, które wyraźnie uwidoczniło się w ostatnim, trzecim dniu turnieju, dziewczęta zostały poderwane na parkiet przez orkiestrę Zespołu Szkół Melioracji Wodnych w Białymstoku, no i oglądaliśmy zaimprovizowaną na gorąco dyskotekę.

Wczoraj, w ostatnim dniu turnieju, Juvenia przegrała z Notecią Chodzież 11:15 (3:7). Był to pojedynek prowadzony na „zwolnionych” obrotach. Nie tylko to, ale wszystkie zespoły, czuły wczoraj w mięśniach trudy poprzednich meczów. Najwięcej bramek dla Juvenii zdobyły: Pożarowska Żytkiewicz — po 4.

W przelocie wszystkich spotkań najwięcej bramek dla Juvenii strzeliły: Renata Pożarowska — 19, Katarzyna Bielanko — 16, Monika Oleksza — 14, Wioletta Żytkiewicz — 12 i Ewa Prymak — 11.

Pozostałe wyniki: Palac Młodzieży — Jeżyce 16:12 (6:6), Kusy — Beskid 13:15 (10:8).

Najsukceszniejszą snajperką tegorocznych mistrzostw okazała się Marta Dzierżyńska (Jeżyce) — 30 bramek, a najlepszą bramkarką Beata Ejsmont (Juvenia). Puchar fair play otrzymał zespół Noteci Chodzież, a proporcem Zarządu Głównego SZS — dla najmłodszego i najsympatyczniejszego zespołu — uhonorowano Kusego Szczecin.

Odbyły się też wybory miss finałowego turnieju. Najładniejszą okazała się Beata Zawrzykraj (Kusy Szczecin).

Ostatnim akordem mistrzostw były oklaski jako nagroda za sympatyczny koncert, orkiestrze Zespołu Szkół Melioracji Wodnych w Białymstoku.

(let)

Zakończenie lig w Elku

ZM TKKF w Elku zaprasza wszystkich zawodników, kierowników ekip działaczy i kibiców na podsumowanie stałych lig w tenisie stołowym, siatkówce i piłce nożnej. Spotkanie rozpocznie się w środę, 28 bm. o godz. 17 w świetlicy SM „Świt” w Elku przy ul. 6 Kwietnia 18 a.

(dk)



Juvenia w ataku! Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

TELEGRAMY

Uderzona kamieniem przez rozwydrzonych kibiców Kolejarza Katowice siatkarka BKS Stal — Irma Radnikajta, czuje się znacznie lepiej, ale otrzymała tygodniowe zwolnienie lekarskie. Na rozczłepę głowę założono jej trzy szwy. Tydzień zwolnienia z zajęć szkoleniowych otrzymała także druga siatkarka łwowska Irmgarda Kaleniene, która została poburkowana.

W turnieju piłki ręcznej juniorek młodszych o Puchar Poczty Polskiej w Szczecinie, startowało osiem zespołów, w tym MS Muriani z Łotwy. W decydującym o pierwszym miejscu meczu, MKS Truso Elbląg pokonał Łącznościowca Szczecin 17:14 (9:8).

Trenerem pierwszoligowej drużyny koszykówki AZS Koszalin, po zmarłym Aleksandrze Molaszkę z Białorusi, ponownie został Jerzy Olejniczak.

Malgorzata Eirbach z Gwardii Olsztyn zajęła trzecie miejsce w biegu przełajowym w Clermont-Ferrand. Na 4,8 km trasie triumfowała Odile Ohter (Francja)

uzyskując czas 17.20 min., drugą była Natalia Artimowa (ZSRR).

Komisja Antydopingowa KMiKF informuje, że podczas kontroli dopingu przeprowadzonej podczas meczu ligowego w siatkówce 18 bm. wykryto u zawodniczki stołecznej Poloneza Ewy Kamińskiej, niedozwolony środek — efedrynę.

We Frankfurcie n.Odra odbył się tradycyjny Międzynarodowy Puchar Odry w podnoszeniu ciężarów. Najlepsze wyniki uzyskał reprezentant ZSRR, Zwydeż Omar Edelchanow, który w wadze 67,5 kg uzyskał 325,0 kg (97,01 proc.), wyprzedzając swych rodaków: Rustana Saidowa oraz Mahomieda Sajdulaiewa.

Dwukrotna olimpijka i wielokrotna mistrzyni Polski w konkurencjach alpejskich — Katarzyna Szafranska (BBS) nie ma powodów do radości przed nowym sezonem zimowym. Polska naffa alpejka nie ma po prostu sprzętu, a ściślej mówiąc nowych nart znanej w świecie firmy niemieckiej „Velke”. (opr. J)



Duch gorliwy, ciało słabe

O tym jak bardzo zmieniała się nasza codzienność — świadczyć może także seminarium, jakie dzięki zarządowi Oddziałów Wojewódzkich Szkolnego Związku Sportowego w Łomży i Suwałkach, Zarządowi Głównemu SZS, Kurii Diecezjalnej w Łomży oraz Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie — odbyło się w Augustowie. Jego temat określić można w zasadzie dwoma słowami: sport a religia, ale zaprezentowane podczas trzydniowego spotkania treści mają wymowę znacznie bogatszą.

Do Augustowa przyjechali fachowcy. To gwarantowało bardzo wysoki poziom seminarium, organizowanego w Polsce powojennej po raz pierwszy. Prezentujemy kilka zastrzeżeń na gorąco podczas obrad — refleksji.

Dr Krzysztof Zuchora (AWF): — Twórcza wspólnota sportu z Kościołem to nie stanie na kolanach i oczekiwaniu na rozgrzeszenie za „winę”. To przede wszystkim partnerstwo. Jakie elementy wprowadzić zatem do pracy, aby można było mówić o tym partnerstwie? Żadna ze stron, jeśli uznają że wspólnie zrobili więcej nie może wyczekiwać. Pracując razem — także żadna ze stron nie może mieć poczucia, że pracuje „w zastępstwie” za kogoś, kto wcześniej zaniedbał coś ważnego. Jedni nie muszą być biegli w budowaniu motywacji wywodzącej się z nauki drugiego. Skuteczna praca partnerów da efekty, jeśli oni dopełniają się.

Czy pojawienie się w szkole księdza — katechety będzie nowym światłem w zakątki życia szkolnego? Złe będzie jeśli nauczyciel sportu lub ksiądz będą myśleć: na moje lekcje chodzi tylko ciało, a na katechezę — tylko głowa, duch dziecka. Formalizm pedagogiczny obu okaleczy dziecko. Musi być zgoda rytmu rozwoju duchowego i fizycznego. Jeśli jest inaczej — wi-na leży poza uczniem. Musimy dbać o rozwój przez radość, przez aktywność akceptowaną, a nie zniewoloną.

Ks. dr Karol Łapiński Ku-

15 listopada br. „Gazeta” opublikowała rozmowę p. J. Sarnackiego z p. Andrzejem Ciechanowiczem — burmistrzem Grajewa zatytułowaną „Bez niedomówień”. Rozmowa krótka, lecz budząca refleksje.

Refleksja pierwsza: p. A. Ciechanowicz bez niedomówień Panu redaktorowi nic nie powiedział. Są to wypowiedzi nie tylko mętne, ale i gołosłowne. Przywoływanie na pamięć postanowienia Rady Miasta i Gminy z 1 sierpnia br. dotyczącego przetargu na lokale komunalne niczego nie wyjaśnia, a okoliczności i niedomówienia pozostają wciąż te same. Nie przekonuje mnie argument, że przetarg „to możliwość podreperowania „kulejącego” budżetu” (cyt. za p. Ciechanowiczem). Jest to przekonanie iluzoryczne, oparte na rażącej amatorszczyźnie. Z prostego rachunku ekonomicznego wynika, że wysokie czynsze za lokale staną się albo najprostszą drogą do

ria Biskupia w Łomży: — Papież naucza, że sport nie może sponosić tylko do rywalizacji, walki, a do uczestnictwa w wysiłku. Sport uczy sprawiedliwości, bo czyn podlega osądowi. Opanowanie swego ciała to piękny sposób rozumienia konstrukcji człowieka. Sport to przeważnie wspólnota, grupa. Młody człowiek dojrzewa społecznie, uczy się zachowań: szacunku, wzajemności, łączności, solidarności, odwagi cywilnej.

Świat wymyślił jeszcze wiele dyscyplin, gdzie nawet w największej emocji jeden człowiek nie zaszkodzi drugiemu. Nie mówmy przeciwnik, mówmy — partner, nie rywal, ale — współnik gry. On bez przymusu staje do współzawodnictwa, daje siebie drugiemu — czemu mu szkodę czynić?

Wiele interesujących informacji przekazał w swoim wystąpieniu także sekretarz generalny SZS — Zbigniew Cendrowski. Z ogromnym zainteresowaniem uczestnicy seminarium wysłuchali także rozważań ks. prof. Zygmunta Kopieckiego — niegdyś znanego sportowca, a obecnie wykładowcy w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży, który mówił m.in. o związkach naturalnej religijności człowieka i chrześcijaństwa.

Uczestnicy seminarium byli zgodni także co do tego, że szkoła musi być miejscem otwartej walki z nadużywaniem przez uczniów używek w postaci papierosów, alkoholu i narkotyków, gdyż są

bankructwa, albo do skoku cen detalicznych.

Grajewo jest niewielkim miastem, miastem ludzi niezbyt zamożnych. Nie można liczyć tu na wielkie obroty w handlu, usługach czy rzemiośle. Posiada się przykładem: podczas przetargu na jeden z lokali handlowych o pow. użytkowej ok. 110 m kwadratowych w Grajewie wynagrodzono kwotę 261 tys. zł za metr kwadratowy — daje ok. 23 mln zł czynszu miesięcznie. Radość

bankructwa, albo do skoku cen detalicznych.

Władz trwała jednak krótko. Zwycięzca przetargu opamiętał się w porę i zrezygnował zarówno z wadium jak i najmu lokalu.

Znając jednak duszną atmosferę tego miasta zdaje sobie sprawę z tego, że to lakoniczne matematyczne zestawienie nie spędzi snu z powiek reprezentantom samorządnej i nieomylnej w koncepcjach ekonomicznych, władzy lokalnej.

Refleksja druga: — 17 mln zł. I... sprawa zawieszona w próżni. Przemiarka, dyskusja, kontrowersje

Czy kino, które nie działa przynosi zysk? Widać tak. Może to

one największym zagrożeniem dla zbrowia uczniów oraz prawidłowego przebiegu procesów socjalizacji i wychowania. Wychowanie fizyczne i sport powinno przygotować ucznia do życia w społeczeństwie, do pracy zawodowej, uczestnictwa w kulturze, ochronie środowiska i autoedukacji. (kłos)

ZUS bardziej szczodry

Jak nas informuje dyrektor zambrowskiego Oddziału ZUS, Zygmunta Michałak, wkrótce niektórych czeka dodatkowe wypłaty... Od 1 października najniższa emerytura wynosi 455 tys. zł i ta właśnie kwota powinna być przyjmowana przy ustalaniu prawa do zasiłku rodzinnego i jego wysokości na dziecko oraz współmałżonka osiągniętego dochodu. Zasiłek pielęgnacyjny wynosi 136,5 tys. zł na każdą uprawnioną osobę. Zakłady, które już wypłaciły na okres od października br. to świadczenie w dotychczasowej kwocie (110,4 tys. zł), muszą oczywiście dokonać wyrównania.

Przypomnijmy także, że przeciętne wynagrodzenie w gospodarce społecznej w III kwartale wyniosło dokładnie 1.047.347 zł. W związku z

Remont czy kpina?

Wchodząc do biura ADM nr 2 w Elku przy ul. Słowackiego, usłyszałem:

— Jak mamy mieszkać? Przyszli, rozwalili, nabałaganili, część ściany zachlapali i już drugi tydzień jak się nie pokazują. Kiedy przyjdą ukończyć to swoje dzieło? Nie możemy korzystać z kuchni, gdzie mamy gotować? — żalił się lokator mieszkania przy ul. Armii Krajowej 8/6 — Marek Śliwowski.

Pod tym numerem mieszkała dwie rodziny. M. Śliwowski wraz z żoną z trójkiem dzieci oraz 83-letni Tadeusz Stachurzewski z żoną. Zalane,

zawilgocone, zmurzałe i w wielu miejscach opadające tynki w kuchni, łazience i przedpokoju. Jak twierdzą lokatorzy — stan taki trwa już od lat. Prawdopodobnie zostały uszkodzone lub przedrzezwiały gdzieś pod tynkiem rury doprowadzające wodę.

Państwo Stachurzewscy mieszkają tu ok. 45 lat i — jak stwierdzają — nie było żadnego remontu. Na początku listopada br. przyszli hydraulicy z PGKiM, w łazience zdemontowali spłuczkę, na tym miejscu powiesili kawałek rurki i na tym się skończyło.

Po tygodniu przyszli, ale niewiele zrobili. Na początku listopada z kolei pojawili się murarze. Kazali wszystko wynieść z kuchni i wówczas obili trochę tynku, wybijając przy okazji sporą dziurę przy zlewie i zachlapali kawałek ściany. Do 16 listopada nikt nie zgłosił się, aby dokończyć swoje dzieło.

Nikt nie czuje się odpowiedzialny, nikogo nic nie obchodzi.

IRMINA RESTEL
Grajewo

WIĘCEJ ŚWIATŁA!

— Mieszkanka bloku przy ul. Rycerskiej w Łomży, pełna niepokoju również o własne latorośle przestrzega: — Jeżeli w końcu okolice wjazdu w osiedle od Alei Piłsudskiego nie zostaną oświetlone, będzie nieszczęście. Dzieci wracają tędy ze szkoły o zmroku, ruch samochodowy jest duży i... niechże administracja spółdzielni mieszkaniowej nie czeka na taki finał!

PAKIET SYGNAŁÓW

KOMU PRZESZKADZAŁ JASMIN?

— Na pewno nie wadził tym, którzy przed wielu laty go posadzili — przekonuje mieszkanka Zambrowa, Roman Ruk. — Głównie była to młodzież miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Zywopłót, na około 200 metrach, był przez nią pielęgnowany i zdobił szkolny teren. Do momentu, gdy ktoś wpadł na pomysł wyekspozowania żelaznego ogrodzenia zamiast krzewów. Rzekomo trzeba było je wyciąć, aby położyć ławy betonowe — nie ma w tym jednak ani słowa prawdy. A kto naprawdę ją zna? (nom)

tym od 1 grudnia br.: zasiłki wychowawcze przysługują w wysokości 262 tys. zł miesięcznie tj 25 proc. przeciętnego wynagrodzenia, a dla osób samotnie wychowujących dzieci — 419 tys. (40 proc. wynagrodzenia przeciętnego); zasiłki rodzinne należy wypłacać w wysokości 84 tys. zł miesięcznie na każdą uprawnioną osobę przy czym dodatkową kwotę zwiększającą zasiłek rodzinny za dziecko (ze względu na zwiększone normy spożycia mięsa) za gruzień br. należy wypłacać w wysokości 42 tys. zł na osobę. I jeszcze jedna informacja: zasiłek porodowy wzrasta od 1 grudnia do wysokości 168 tys. zł. Wypłaca się go za interesowanym na podstawie skróconego aktu urodzenia oraz świadczenia, że zasiłek ten nie został pobrany z innego tytułu... (nom)

zawilgocone, zmurzałe i w wielu miejscach opadające tynki w kuchni, łazience i przedpokoju. Jak twierdzą lokatorzy — stan taki trwa już od lat. Prawdopodobnie zostały uszkodzone lub przedrzezwiały gdzieś pod tynkiem rury doprowadzające wodę.

Państwo Stachurzewscy mieszkają tu ok. 45 lat i — jak stwierdzają — nie było żadnego remontu. Na początku listopada br. przyszli hydraulicy z PGKiM, w łazience zdemontowali spłuczkę, na tym miejscu powiesili kawałek rurki i na tym się skończyło.

Po tygodniu przyszli, ale niewiele zrobili. Na początku listopada z kolei pojawili się murarze. Kazali wszystko wynieść z kuchni i wówczas obili trochę tynku, wybijając przy okazji sporą dziurę przy zlewie i zachlapali kawałek ściany. Do 16 listopada nikt nie zgłosił się, aby dokończyć swoje dzieło.

Nikt nie czuje się odpowiedzialny, nikogo nic nie obchodzi.

JERZY WALUS

Ordynariusz Diecezji Łomżyńskiej spotkał się z działaczami SD

W związku z 65-leciem powstania Diecezji Łomżyńskiej, delegacja Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącą WK — Cecylią Sobolewską na czele spotkała się z biskupem ordynariuszem — dr Juliuszem Paetzem.

Wymieniono poglądy o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej województwa. W trakcie rozmowy poruszono również problemy związane z oczekiwaniem przez wszystkich mieszkańców województwa wizytą pasterską Ojca Świętego w Łomży.

Członkowie stronnictwa demokratycznego, stwierdziła przewodnicząca WK, zgłosili chęć włączenia się do wszelkich prac organizacyjnych związanych z przygotowaniem i przebiegiem tej historycznej wizyty. (h)

Echa publikacji Bez pożegnań

Na wyjaśnienie dyrektora Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, Stanisława Przechodźkiego („GW” z 15 listopada) na temat zarzutu zwolnienia z pracy ze względów politycznych kilku członków byłej kadry kierowniczej UW, zareagowało kilka osób, podważających jego argumentację. Na piśmie złożył natomiast w redakcji komentarz do wypowiedzi szefa Urzędu Marek Fabiański, prawnik z zawodu. Drukujemy go — gwoździ uzupełnienia obrazu — w całości:

„Ustosunkowując się do wypowiedzi S. Przechodźkiego pragnę wyjaśnić, iż nikt z kierownictwa urzędu nie proponował mi stanowiska szefa radców prawnych ani też — radcy prawnego w Urzędzie Wojewódzkim. Nadto chcę zaznaczyć, że gdybym propozycję taką otrzymał... nie byłaby ona dla mnie do przyjęcia. Z kilku względów, m.in.: przyszedłem do pracy w UW ze stanowiska radcy prawnego w przedsiębiorstwie (proszę porównać sytuację prawną radcy w przedsiębiorstwie państwowym z urzędem administracji, uregulowaną w ustawie o radcach prawnych...). Nie chodzi mi tylko o stronę ekonomiczną zagadnienia. Poza tym: aż nadto dobrze wiem, że dalsza praca osoby nie chcianej nie wróży stałości pracy. I jeszcze jedna refleksja: ogólnie pojmowana sytuacja w urzędzie po tzw. reorganizacji jest taka, że nie widzę tam dla siebie miejsca (powody są „stronem” znane).”

Wiele zatem wskazuje na to, że — niezależnie od intencji — cel obu adversarzy był wspólny... (nom)

Komunikat policji

13 listopada br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Antoni Bruliński, syn Stefana i Kamili, urodzony 26 czerwca 1922 roku w Szablach Starych; ostatnio zamieszkały w Łomży przy ul. Piaskowej 36.

Rysopis: wzrost 170 cm, wysmukła budowa ciała, sylwetka pochyła, twarz owalna, cera śniada, włosy siwe, krótkie i proste. Czoło niskie, pionowe, nos wąski, uszy duże, przylegające. Oczy szare. Liczne braki w uzębieniu.

Ubrany był w kurtkę „trzy czwarte” koloru brązowego. Na głowie miał brązową czapkę z daszkiem. Nosi czarne, zniszczone buty. Osoby, które widziały Antoniego Brulińskiego po dniu zaginięcia lub znają jego aktualne miejsce pobytu, proszone są o kontakt z dyżurnym Komendy Rejonowej Policji w Łomży, ul. Nowogrodzka 39, tel. 54-61 lub najbliższą jednostką policji.

(kłos)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 230 (12 131)

3